



DZIENNIK WARTO WIEDZIEĆ

W numerze:

Ćwierćwiecze usamorządowionych wspólnot powiatowych



Wspomnień czar

*Bez powiatów nie bylibyśmy
w stanie wykonać takiego
skoku rozwojowego*

wywiad z prof. I. Lipowicz str. 8



*Reforma powiatowa
zaczęła się w połowie lat 90.,
a nawet wcześniej*



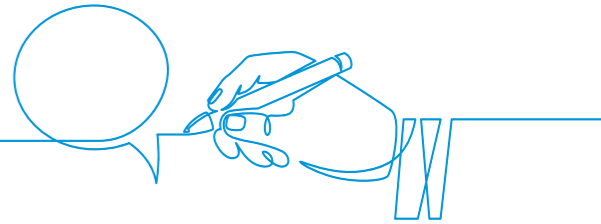
wywiad z W. Ratajem str. 13



Samorządowi weterani



Podziękowania



„ Szanowni Państwo, Starostowie Powiatów, Prezydenci Miast na prawach powiatu, Wójtowie Gmin, Burmistrzowie Miast, Radni, Samorządowcy, Pracownicy Samorządowi - wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób przyczyniliście się do usamorzędowania wspólnot powiatowych i ich dalszego rozwoju.

W tym roku mija 25 lat od chwili, gdy powiaty jako jednostki samorządu terytorialnego powróciły na mapę Polski. Nie przypadkiem wskazuję, że „jako jednostki samorządu terytorialnego”, bowiem wspólnoty o zasięgu powiatowym od zawsze były trwałym, historycznie zakorzenionym, elementem funkcjonowania naszego społeczeństwa. Niezależnie od woli i decyzji kolejnych prawodawców, co do kształtu ustroju terytorialnego państwa, wspólnoty te istniały i istnieć będą, stanowią one bowiem naturalną skalę naszego codziennego funkcjonowania.

To właśnie w tej skali świadczone są istotne lokalne usługi publiczne, np. zapewnienie podstawowej sieci drogowej, oświata na poziomie średnim, szpitalna ochrona zdrowia, publiczny transport zbiorowy, czy zapewnienie bezpieczeństwa publicznego. Fakt, że rok po likwidacji odrębności powiatów, jaka miała miejsce w roku 1975, koniecznym okazało się ich funkcjonalne odrodzenie – poprzez utworzenie rejonów administracyjnych, jest koronnym przykładem na społeczną naturalność istnienia tej wspólnoty.

Sedno reformy, która formalnie zainicjowana została w roku 1998, z jej kamieniami milowymi – uchwaleniem ustawy o samorządzie powiatowym 5 czerwca 1998 roku i wyborami samorządowymi 11 października 1998 roku – to nic innego jak przywrócenie wszystkim wspólnotom powiatowym należnego im prawa do samodzielnego decydowania o sposobie zaspokajania swoich zbiorowych potrzeb.

Dzisiaj z perspektywy historycznej widać wyraźnie, że samorząd powiatowy stał się integralną częścią ustroju politycznego współczesnej Polski. Stał się dla nas wszystkich – zarówno osób, które piastują różne funkcje publiczne, ale przede wszystkim dla mieszkańców wspólnot powiatowych – czymś oczywistym.

Przez ostatnie ćwierćwiecze wspólnie udowodniliśmy, że powiaty nie zawiodły pokładanych w nich nadziei. Współczesny obraz Polski jest w znacznej mierze zasługą konsekwentnych działań realizowanych właśnie przez ten rodzaj jednostki samorządu terytorialnego.

Nie byłoby jednak współczesnych powiatów, gdyby nie działania poprzedzające proces legislacyjny czynione m.in. przez prof. Michała Kuleszę, prof. Jerzego Regulskiego, prof. Waleriana Pańko, prof. Irenę Lipowicz, sędziego Jerzego Stępnia i wielu, wielu innych. Nie byłoby ich gdyby nie akceptacja i determinacja ówczesnych Parlamentarzyistów oraz odwaga Rządu pod przewodnictwem prof. Jerzego Buzka. Za to wszystko w tym miejscu wszystkim Państwu bardzo dziękuję!

Proces usamorzędowania wspólnot powiatowych był ruchem oddolnym. To ówczesni samorządowcy, pracownicy samorządowi, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz mieszkańcy, wywierając nacisk na rządzących, spowodowali powstanie dzisiejszej siatki administracyjnej samorządnych wspólnot powiatowych. Bardzo Państwu za tą determinację dziękuję!

Dziękuję także, za to ćwierćwiecze Państwa codziennie wykonywanej służby i pracy na rzecz umacniania się wspólnot samorządowych. To przecież efekt tych działań w konsekwencji spowodował dynamiczny rozwój gmin, powiatów i regionów naszego kraju.

Korzystając z okazji chciałbym życzyć nam wszystkim, aby kolejne dekady funkcjonowania wspólnot samorządowych były jeszcze bardziej efektywne i dynamiczne. Abyśmy za kolejne ćwierćwiecze czuli radość i satysfakcję z wykonanej przez nas pracy na rzecz społeczności mieszkańców, którym służymy.

Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich


Andrzej Płonka

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy

Chcąc godnie uczcić ćwierćwiecze usamorzędowania wspólnot powiatowych Związek Powiatów Polskich, przy współpracy z Biurem „Niepodległa”, zorganizował 12 września 2023 r. uroczyste Zgromadzenie Jubileuszowe.

Świętowaliśmy ten piękny czas wspólnie, w salach Zamku Królewskiego w Warszawie – miejscu, w którym 25 lat temu pierwsi starostowie odbierali z rąk ówczesnego Premiera RP prof. Jerzego Buzka Akty utworzenia powiatów.

Dzisiaj w Państwa dłonie przekazujemy numer specjalny Dziennika Warto Wiedzieć, w którym wspominamy moment świętowania tego zacnego jubileuszu, a jednocześnie osadzamy w pamięci historycznej wspólnie spędzone momenty.

Znajdziecie w nim Państwo pamiętne przemówienie Premiera RP prof. Jerzego Buzka, czy wywiady ze współuczestnikami prac nad odradzającym się samorządem powiatowym. Zamieściliśmy również list od Prezesa Zarządu ZPP Andrzeja Płonki, w którym dziękuje on wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób włączyły się w proces usamorzędowania wspólnot powiatowych. Nie zabrakło także relacji z samej uroczystości, która została okraszona licznymi zdjęciami.

Czas jubileuszu był świetnym momentem na uhonorowanie wielu znamienitych samorządowców. Także i o tym piszemy. Przy okazji serdecznie gratuluję wszystkim uhonorowanym, a szczególnie tym, którzy przez cały okres mijającego ćwierćwiecza dzielnie dzierżyli i nadal trzymają ster swojego samorządu. To naprawdę nie lada wyzwanie.

Korzystając z okazji chciałbym życzyć samorządowcom, sympatykom samorządności, a przede wszystkim członkom wspólnot lokalnych, aby kolejne dekady funkcjonowania usamorzędowanych powiatów spełniały oczekiwania jakie w nich pokładamy. Życzę, abyśmy wspólnie – za pośrednictwem podmiotów nas reprezentujących, stawali się kluczowym partnerem na linii współpracy pomiędzy rządem a samorządem powiatowym. Abyśmy wspólnymi siłami wypracowywali takie rozwiązania, które będą wpływały na dynamiczny rozwój wspólnot powiatowych – a wszystko to dla dobra nas-mieszkańców tych wspólnot.

Życząc przyjemnej lektury, pozostaję z poważaniem

Rafał Rudka

Redaktor naczelny

Słowo wstępne



RAFAŁ RUDKA redaktor naczelny Dziennika Warto Wiedzieć

str. 3

Podziękowania od Prezesa ZPP

str. 4-5

Reforma samorządowa w opinii jej twórcy

Wystąpienie Prezesa Rady Ministrów prof. Jerzego Buzka

str. 6-7

Jubileuszowa publikacja z okazji 25-lecia reaktywowania powiatów

str. 8-11

"Obserwujemy walkę centralizacji z decentralizacją"

Wywiad z prof. Ireną Lipowicz

str. 12

Filmowe refleksje

str. 13-19

"Reforma powiatowa zaczęła się w połowie lat 90., a nawet wcześniej"

Wywiad z Waldemarem Ratajem

str. 20-33

Ćwierćwiecze usamorzędowanych wspólnot powiatowych

Relacja i galeria zdjęć

str. 34-41

Samorządowcy, Starostowie, Prezydenci, Marszałek i Przewodniczący 25-lecia uhonorowani

Relacja i galeria zdjęć

str. 42-43

Rekomendacje samorządowych wspólnot powiatowych

str. 44

Upamiętniając polską państwowość

str. 45-46

Moc ZPP – łączy nas wspólnota celów

str. 47

Dziennik Warto Wiedzieć

Reforma samorządowa w opinii jej twórcy

Wystąpienie Prezesa Rady Ministrów **prof. Jerzego Buzka** z 5 lutego 1998 roku – zawarte w Biuletynie Tygodniowym nr 6/98 (wywiad w I programie TVP)

4 „Od kilku tygodni za sprawą licznych wypowiedzi polityków, publicystów i dziennikarzy docierają do Państwa różne informacje na temat przygotowywanej przez rząd reformy ustrojowej. Jutro przedstawiemy parlamentowi pierwszy pakiet ustaw, których celem jest realizacja nowej polityki naszego państwa, zadeklarowanej w moim exposé.

Dlatego chcę dziś osobiście zaprezentować powody, dla których podejmujemy to wielkie zadanie.

Szliśmy do wyborów po to, by oddawać władzę ludziom, tak, aby mogli decydować o działaniu szkół, szpitali czy policji. **Wielka reforma ustrojowa jest spełnieniem naszych deklaracji i obietnic.**

Przyjęta w chrześcijańskim kręgu kulturowym **zasada pomocniczości nakazuje nie tylko szanować dobro rodziny i wspólnot lokalnych, ale przyznaje im prawo do samodzielnego kształtowania najbliższego otoczenia**, tak jak jest to z powodzeniem realizowane w gminach, które pozostaną filarem samorządności obywatelskiej.

Nadszedł czas na kolejny etap reformy samorządowej, ponieważ jest ona podstawą i fundamentem pozostałych reform społecznych i gospodarczych, jest niezbędnym krokiem ze względu na palącą konieczność lepszego wykorzystania pieniędzy publicznych.

Chcemy, aby tymi pieniędzmi zarządzały wspólnoty lokalne. Konkretny przykład: na to, na co administracja rządowa potrzebuje 1 zł 20 gr., samorząd wydaje tylko złotówkę. Stosunkowo niewielkie koszty organizacyjne przeprowadzenia

reformy samorządowej zwróca się, więc bardzo szybko. Zdecydowanie więcej pieniędzy niż to jest obecnie pozostanie na poziomie samorządowym.

Istotą tej reformy jest, więc **decentralizacja finansów państwa. Pieniądze wypracowane w danym miejscu w pierwszej kolejności mają służyć realizacji tych zadań, których oczekują lokalne społeczności.** Są to zadania tak zaniedbane jak: ochrona zdrowia, pomoc społeczna, edukacja, rozwój kultury czy wreszcie ochrona środowiska.

Jak chcemy to zorganizować?

Sprawa pierwsza to powiaty.

Wprowadzenie samorządowego powiatu to powrót do tradycyjnych istniejących wspólnot, to przekazanie tym wspólnotom tych wszystkich zadań lokalnych, których nie przejęły dotychczas gminy.

Podział kraju na powiaty to mapa rzeczywistych więzi lokalnych, które przecież wszyscy doskonale znamy i odczuwamy, szczególnie w małych miejscowościach i wsiach.

To one w **naturalny sposób** skupiały się wokół ośrodków, które **od setek lat stanowiły dla nich centra życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.** W tych właśnie miejscowościach zasiadają przyszłe samorządowe władze powiatowe. Tam decydować się będzie o działaniu szkół czy szpitali.

WYSTĄPIENIE

Sprawa druga to województwa.

O ile wprowadzenie samorządu powiatowego umożliwi przede wszystkim realizację interesów lokalnych społeczności, to ustanowienie samorządu wojewódzkiego i reforma regionalna będą służyły przede wszystkim rozwojowi gospodarczemu państwa.

Poprzez stworzenie tych struktur Polska jako państwo będzie w stanie lepiej wykorzystywać swoje zasoby ludzkie, gospodarcze i organizacyjne.

Nowe województwa będą mogły skutecznie realizować te zadania, którymi dotychczas zajmowała się niewydolna administracja centralna, działająca bezpośrednio z Warszawy.

Chcemy, aby nowe województwa były silne, dysponowały znaczącymi środkami finansowymi, tak aby mogły podejmować poważne decyzje w sprawach regionalnej infrastruktury, gospodarki i rozwoju cywilizacyjnego. Trzeba jednak wiedzieć, że siła województw będzie zależała od ich wielkości. Musimy więc stworzyć niewielką liczbę dużych województw, które będą zdolne do realizowania naszych strategicznych narodowych interesów. To zrównoważy szanse na trwały rozwój gospodarczy całego naszego kraju. Pomoże tym do tej pory słabiej rozwiniętym terenom.

Trzecim elementem, po powiatach i województwach, będzie reforma centrum administracyjnego kraju.

Odbiurokratyzowany rząd będzie mógł skuteczniej zająć się priorytetowymi sprawami, takimi jak chociażby poprawa bezpieczeństwa obywateli. Odpowiedzialność rządu za całość spraw państwowych nie zostanie jednak uszczuplona. W województwie działać będzie bowiem nie tylko samorząd wybierany przez obywateli, ale także wojewoda.

Wojewoda jako silny reprezentant rządu w terenie będzie dbał o przestrzeganie prawa i skutecznie przeciwdziałal sytuacjom kryzysowym.

Jak dobrze pamiętamy, scentralizowana administracja nie mogła szybko i skutecznie reagować w sytuacji klęski żywiołowej. Z Warszawy nie można było zorganizować skutecznie ewakuacji zalewanych przez powódź terenów. Doświadczenie to jest dla nas wystarczającą przestrogą.

Przystępujemy do zmian, które będą miały długotrwałe, perspektywiczne konsekwencje dla naszego kraju. Zrozumiałe zatem są istniejące wątpliwości związane z reformą.

Nie bagatelizujemy tych głosów. Jesteśmy otwarci na merytoryczne argumenty.

Reforma powiatowa będzie wprowadzona po kilkuletnich doświadczeniach samorządu gminnego – instytucji, które ustanowiono w 1990 roku.

Bardzo szybko okazało się, że **samorząd lepiej niż scentralizowany aparat państwa gospodaruje pieniędzmi publicznymi, lepiej je inwestuje i podejmuje właściwe decyzje służące rozwojowi lokalnemu.**

Dziś już nie pamiętamy, że kiedy przywracano w Polsce samorząd gminny wielu było oponentów i sceptyków. Wskazywali oni na groźbę załamania się naszej administracji i sektora publicznego. Dziś tamta reforma oceniana jest powszechnie jako jedno z ważniejszych osiągnięć III Rzeczypospolitej.

Podsumujmy: co będzie skutkiem wprowadzenia reformy ustrojowej?

Po pierwsze: **lepsze zużytkowanie naszych pieniędzy**, które będą oddane w większości do dyspozycji mieszkańców gmin, powiatów i województw. To pozwoli na **lepsze ich zagospodarowanie i skuteczniejszą pomoc najbardziej potrzebującym.**

Po drugie: **zwiększy się wpływ mieszkańców na warunki życia w ich miejscowościach**, gminach i powiatach, będzie można w większym stopniu kontrolować prace wybieranych przez ludzi urzędników.

Po trzecie: **usprawnione zostaną działania administracji** na wszystkich szczeblach, poprzez jasny podział zadań i odpowiedzialności.

Są to **rozwiązania korzystne dla obywateli i dla funkcjonowania państwa** w przyszłości.

Nasz rząd rozpoczyna **dzieło naprawy państwa** właśnie od reformy ustrojowej, ponieważ ma świadomość wysokich kosztów, słabości istniejących obecnie struktur oświaty, służby zdrowia, bezpieczeństwa obywateli czy administracji państwowej.

Jestem przekonany, że gdyby te reformy zostały wprowadzone wcześniej, skutki przemian gospodarczych nie byłyby tak bolesne, a wzrost gospodarczy zostałby lepiej wykorzystany (...)

Jubileuszowa publikacja z okazji 25-lecia reaktywowania powiatów

„25 lat współczesnych usamorzędowionych wspólnot powiatowych” – to tytuł publikacji Związku Powiatów Polskich, której premiera towarzyszyła jubileuszowi reaktywowania samorządów powiatowych. Na ponad 120 stronach czytelnicy mogą znaleźć bogatą faktografię i niezwykle interesujące wspomnienia wizjonerów i współautorów reformy samorządowej lat 90. W książce upamiętniono też wszystkich starostów i prezydentów miast na prawach powiatu.



Wydana z okazji jubileuszu ćwierćwiecza reaktywowania samorządów powiatowych książka „25 lat współczesnych usamorzędowionych wspólnot powiatowych” liczy 124 strony i składa się z 5 rozdziałów, które poprzedza Wstęp Andrzeja Płonki, Prezesa Zarządu Związku Powiatów Polskich.

POWIATY WCZORAJ I DZIŚ

Jubileuszowa publikacja ZPP to solidna dawka wiedzy i informacji. W pierwszym rozdziale książki została zaprezentowana historia powiatów na przestrzeni wieków oraz losy samorządów powiatowych po ich reaktywacji w 1998 roku. W rozdziale „Z kart historii polskich powiatów” omówione zostały ustrojowe przesłanki podziału terytorialnego państwa na powiaty, jak również instytucjonalne i wielkościowe kryteria wyodrębniania powiatów.

REFLEKSJE I WSPOMNIENIA WIZJONERÓW I REFORMATORÓW

Kolejny, drugi rozdział jubileuszowej publikacji ZPP to refleksje dotyczące okresu reaktywowania oraz współczesnej roli samorządów powiatowych. Ich autorami są wybitne postaci życia publicznego, które wniosły znaczący wkład w reaktywację powiatów jako wizjonerzy i reformatorzy.

Na łamach książki czytelnicy znajdą niepublikowane wcześniej, niezwykle ciekawe refleksje i wspomnienia prof. Jerzego Buzka, prof. Ireny Lipowicz, sędziego Jerzego Stępnia, Piotra Ćwika, Janusza Tomaszewskiego, dra Mieczysława Janowskiego, Waldemara Rataja, Krzysztofa Kwiatkowskiego, dra Jana Olbrychta, Adama Struzika oraz Rudolfa Borusiewicza.

- Musielibyśmy powrócić do wartości, jakie przyświecały nam 25 lat temu – tych pierwotnie zapisanych w Programie I Zjazdu „S”. Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że samorząd to nie tylko ustalony prawnie zakres kompetencji, to także przestrzeń budowania wartości społeczno-moralnych, takich jak odpowiedzialność, szacunek do prawa, zaufanie, otwartość, współpraca, szukanie porozumienia, empatia – zaznacza prof. Jerzy Buzek.

UPAMIĘNIENIE STAROSTÓW I PREZYDENTÓW MIAST NA PRAWACH POWIATU

W trzecim rozdziale książki upamiętnieni zostali wszyscy starostowie i prezydenci miast na prawach powiatu. Rozdział podzielono na 16 części, z których każda odpowiada danemu województwu. W ramach poszczególnych części sporządzono odrębne zestawienia dla starostów powiatów oraz prezydentów miast na prawach powiatu – ze wskazaniem ich kadencji.

ZPP DLA POWIATÓW

Kolejny, czwarty rozdział publikacji dostarcza wielu cennych informacji na temat genezy oraz celów i zadań Związku Powiatów Polskich. Zaprezentowane zostały tu również prace organów ZPP, w tym Zgromadzenia Ogólnego, Zarządu ZPP oraz Konwentów Powiatów. Wskazane zostały także składy osobowe Zarządu ZPP i Konwentów Powiatów poszczególnych kadencji.

Sporo uwagi w czwartym rozdziale publikacji poświęcono też aktywności Związku Powiatów Polskich.

- Działalność Związku Powiatów Polskich od lat opiera się głównie na aktywności organów i biura ZPP. Pracownicy i eksperci zatrudnieni w Związku, w ramach swoich codziennych działań, realizują zadania wskazane przez organy statutowe ZPP i wynikające z celów i zadań stawianych przed Związkiem. (...) Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat praca Związku polegała głównie na prowadzeniu analiz aktów prawnych poddawanych konsultacjom publicznym. Rokrocznie eksperci ZPP przeszli setki aktów prawnych, do których – w dużej części – przygotowywali szczegółowe opinie prawne.

PODSUMOWANIE

W ostatnim, piątym rozdziale jubileuszowej publikacji ZPP – poza zakończeniem i bibliografią – czytelnicy znajdą wykaz najważniejszych aktów prawnych dotyczących ustroju samorządu powiatowego w Polsce w latach 1918-1939 oraz po 1998 roku. ●

Elektroniczną wersję publikacji „25 lat współczesnych usamorzędowionych wspólnot powiatowych” można bezpłatnie pobrać ze strony internetowej Związku Powiatów Polskich (zakładka „Wydawnictwa” => „Publikacje książkowe”).

„Obserwujemy walkę centralizacji z decentralizacją

– wywiad z prof. Ireną Lipowicz



O bilansie reformy samorządowej, walce centralizacji z decentralizacją i kierunkach na przyszłość rozmawiamy ze współautorką tej reformy – prof. Ireną Lipowicz, ówczesną przewodniczącą sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, a następnie Rzecznik Praw Obywatelskich.

Dziennik Warto Wiedzieć: 1 stycznia 2024 roku minie ówczesny wiek od reaktywowania powiatów. Odbyło się to w ramach reformy administracyjnej kraju. Jej potrzebę podnoszono już na początku lat dziewięćdziesiątych, a więc wkrótce po upadku komunizmu. Jakie cele przyświecały reformie administracyjnej?

Prof. Irena Lipowicz: Idea reaktywacji powiatów funkcjonowała wcześniej niż nawet na początku lat dziewięćdziesiątych. W ramach prac podziemnej Rady Legislacyjnej „Solidarności”, w których brałam udział, było dla nas od początku jasne, że samorząd powiatowy musi zostać reaktywowany, obok samorządu gminnego i samorządu wojewódzkiego. W pracach rady, której przewodniczącym był profesor Marian Grzybowski, a sekretarzem Kazimierz Barczyk, przyjęto, że samorząd terytorialny będzie strukturą trójszczeblową.

WYWIAD

DWW: W prace nad reformą samorządową, w ramach której reaktywowano powiaty, było zaangażowanych wiele znamienitych postaci.

IL: Rzeczywiście, sama idea wykluwała się też w rozmowach prowadzonych m.in. z prof. Walerianem Pańką, który był wnioskodawcą z ramienia Senatu, oraz z prof. Karolem Podgórskim – absolwentem UJ, który przed wojną był pracownikiem samorządu wojewódzkiego w województwie śląskim. Potrafił nam przybliżyć w Katedrze Prawa Administracyjnego Uniwersytetu Śląskiego nie tylko teorię, ale również opowieść o żywym samorządzie. Przedwojenny samorząd był także planowany jako struktura trójszczeblowa. Jak wiemy, w okresie sanacji samorząd miał kłopoty i nie uzyskał swojego dojrzałego kształtu. Jednakże ze względu na autonomię województwa śląskiego udało się zrealizować to założenie na Śląsku. Dlatego też chcieliśmy się odwołać do tych tradycji. Drugim ośrodkiem równoległym, w którym te idee kielkowały, był ośrodek warszawski z prof. Jerzym Regulskim i prof. Michałem Kuleszą.

DWW: Czy posiadanie tak silnego zaplecza intelektualnego ułatwiało przeprowadzenie reformy samorządowej?

IL: Rzeczywista możliwość realizacji tych założeń przyszła dopiero po roku 1989. Jest dla mnie historycznym dramatem, że tak długo po obaleniu komunizmu czekaliśmy na budowę „pełnego” samorządu. To po pierwsze. Drugą sprawą jest to, że, niestety, mogliśmy pójść w kierunku trójszczeblowego podziału samorządu terytorialnego od razu, na początku lat dziewięćdziesiątych. Unaocznilo się jednak, że największą barierą w realizacji reformy okazały się opory intelektualne samych twórców reformy. Niektórzy zostali zdeprawowani przez niemożność już wtedy centralizację i nie potrafili sobie na początku głębokiej decentralizacji po prostu wyobrazić.

DWW: A jaką rolę w reformie administracyjnej kraju miały odegrać powiaty?

IL: W trójszczeblowym układzie samorządu terytorialnego powiatom zostały przypisane bardzo złożone funkcje. Po pierwsze, chodziło o uzupełnienie gmin w tych sprawach, w których te samodzielnie nie dałyby sobie rady. Na przykład w zakresie działań wobec osób z niepełnosprawnością, w zakresie pomocy społecznej czy w zakresie – ogromnego wówczas – problemu bezrobocia. Zadania te mogły być realizowane efektywnie tylko na szczeblu powiatu. Równocześnie powiat miał zapobiec degradacji mniejszych miast i wypełnić niewątpliwą lukę, jaka wystąpiła po likwidacji małych województw.

Bez powiatów nie byłibyśmy w stanie wykonać takiego skoku rozwojowego.

Powiedziałabym, że funkcje powiatów były bardziej złożone od funkcji zasadniczego samorządu lokalnego, czyli gminy. Na płaszczyźnie społecznej i politycznej bardzo trudnym i ważnym zadaniem powiatu było budowanie wspólnot na pośrednim szczeblu podziału państwa.

DWW: Jakie wyzwania na drodze do realizacji reformy okazały się kluczowe?

IL: Najtrudniejszy w moim przekonaniu etap reformy powiatowej dotyczył ustalenia zakresu kompetencji powiatów. Miał na to wpływ wspomniany wcześniej brak kompleksowej reformy samorządowej już na początku transformacji ustrojowej. W momencie tworzenia powiatów istniały już gminy. Te zaś były wówczas zazdrośne i zażenowane o swój zakres działania. Wszyscy mieli w pamięci bowiem potworną centralizację sprzed 1989 roku. Panowała naturalna podejrzliwość, czy ten nowy szczebel samorządu, który się pojawi, nie będzie zerował na kompetencjach gmin. Dlatego też konieczne było ustalenie kompetencji powiatów zgodnie z zasadą pomocniczości. Zasada ta mówi, że nie można „wrywać” tych zadań i kompetencji, które gmina może efektywnie realizować. Zgodnie z tą zasadą, wyjątkiem z katolickiej nauki społecznej, takie „wrywanie” kompetencji jest złem społecznym. Okrojenie gmin z ich kompetencji byłoby więc zakłóceniem ustroju i złem społecznym. Chcieliśmy tego zjawiska za wszelką cenę uniknąć. Pojawiła się też wątpliwość, czy będzie dosyć kadr na szczeblu powiatowym, żeby przypisanemu temu szczeblowi zadaniom sprostać. Obecnie może wydawać się to śmieszne, ale wtedy były to realne, artykułowane wprost obawy. Trzeba przyznać, że tam, gdzie siedzibą powiatu była stolica zniesionego małego województwa, problem ten nie występował. Przeciwnie, mieliśmy tam nawet do czynienia z nadmiarem wykwalifikowanych kadr.

DWW: W jaki sposób przekładało się to na nastroje?

IL: Było w tym wszystkim poczucie kryzysu. Tam z kolei, gdzie likwidowane poprzednie województwa, występował lęk o przyszłą pracę. Ideę powiatów atakowano właśnie z tego punktu widzenia. Linia ataku odbywała się na 3 odcinkach frontu. Po pierwsze, podnoszono, że powiat sobie nie da rady. Po drugie, że nie ma kadr, z wyjątkiem byłych miast wojewódzkich. Po trzecie, ten atak się podstępnie pojawia zresztą przez całe lata. Stawiano takie twierdzenie, że „powiat to nie jest żadna wspólnota”. Działo się tak, mimo że to właśnie ziemie i powiaty były przecież wrośnięte w tożsamość Rzeczypospolitej. Linia tego ataku była bardzo gwałtowna. ▶

DWW: Czy z perspektywy czasu można uznać, że reforma samorządowa przebiegła płynnie i bez potknięć?

IL: Niestety, nie wszystkie założenia, które stały po stronie eksperckiej przygotowującej reformę, zostały zrealizowane. Towarzyszyło mi nawet poczucie pewnej klęski, bo w ostatniej chwili powiatom wyrwano wiele kompetencji. Pamiętajmy, że do wprowadzenia samorządu terytorialnego szczebla powiatowego było kilka podejść. Realna szansa na dokonanie tego pojawiła się w 1993 roku. Jednakże mój macierzysty klub parlamentarny wycofał się z tego zamiaru i miałam o to do kierownictwa klubu ogromny żal. Następnie w 1997 roku chcieliśmy wpisać powiaty w nowej konstytucji. To też się nie stało. Na początku reformy planowano, że powiatów miało być trochę mniej, ale miały być dużo silniejsze. Ostatecznie okazało się, że to, co miało być historycznym sukcesem, w momencie uchwalenia ustawy powiatowej nie budziło u mnie takiego poczucia. Widać to zresztą w dyskusji i w debacie sejmowej. Nie ma tam triumfalizmu. Jest natomiast przekonanie, że mogliśmy osiągnąć więcej.

DWW: Jak w tej sytuacji ocenić zasadność i przebieg reformy samorządowej?

IL: Nie ma tu ani klęski, ani tym bardziej braku potrzeby istnienia samorządu powiatowego. Po pierwsze, historia przyznała nam rację po 25 latach funkcjonowania powiatów. To jest *success story*. Nawet wśród tych ugrupowań, które buńczucznie zapowiadały likwidację powiatu, nastąpiło wyciszenie tego postulatu. Po drugie, sprzyja nam rozwój technologiczny. Jednym z zarzutów, przy tworzeniu powiatu, było mówienie: „No dobrze, ale kto w terenie będzie miał odpowiednią wiedzę i kompetencje? Jak znajdziemy gdzieś tam w powiecie specjalistów od planowania przestrzennego od hydrologii, od klimatu, od ochrony środowiska, od budownictwa?”. Okazało się, że dzięki wykorzystaniu zasobów sieci i sztucznej inteligencji, a wcześniej wzrostowi poziomu wykształcenia czarne wizje się nie sprawdziły. Przeciwnie, staje się rzeczą kuriozalną wiara w to, że dopiero informacje agregowane stopniowo do szczebla centralnego umożliwiają podejmowanie racjonalnych decyzji w terenie, „uroczyście” na szczeblu centralnym. Trzecim argumentem byłoby odwołanie się do samej idei decentralizacji władzy publicznej. Obecnie jesteśmy świadkami walki między decentralizacją a centralizacją, która toczy się na naszych oczach w wydaniu militarnym. Spójrzmy na wojnę Rosji z Ukrainą. Po jednej stronie jest bardzo scentralizowane, hierarchicznie sztywne mocarstwo, a po drugiej stronie jest Ukraina, która przecież dużo później niż Polska i częściowo także dzięki naszym aktywistom i współpracy z polskimi samorządami nie tylko się głęboko prze-



konała do idei decentralizacji, ale i niezwykle twórczo się rozwinęła. Widzimy, jak przy o wiele mniejszych zasobach i liczbie ludności Ukrainy wygląda obecna sytuacja wojenna. Skuteczna walka Ukrainy to sukces idei decentralizacji. To samo w jeszcze większym stopniu dotyczy Polski – w jeszcze większym, bo mamy już dłuższe doświadczenia z samorządem. Oznacza to, że czas tych sztywnych, hierarchicznych, scentralizowanych ustrojów po prostu minął. W czasach sieci, elastyczności, budowania wspólnot i doceniania ich wagi przyszłość należy do głębokiej decentralizacji. Czwarty, ostatni argument dotyczy kwestii depopulacji. Małe miasta muszą się rozwijać, aby zachować zdrową strukturę państwa polskiego. Potrzebujemy mniejszych miast jako ważnych ośrodków. Nie wystarczy tylko *smart village*. Musi być powiat, który też powinien być *smart*. Powinien stanowić takie naturalne centrum ciężenia w terenie.

DWW: Jakie niedostatki ujawniły się w praktyce funkcjonowania samorządu terytorialnego w ogóle i powiatów zwłaszcza?

IL: Choć w ramach reformy samorządowej wiele już osiągnęliśmy, nie powinniśmy osiadać na laurach. Pierwszym obszarem do zmiany jest zwalczanie nepotyzmu. To jest rak, który toczy nie tylko administrację rządową, ale zaraża się nim też samorząd terytorialny. Udało się nam ograniczyć korupcję, ale nepotyzm szaleje w najlepsze. Niszczy nasze państwo i nasze wspólnoty. Po drugie, niezbędna jest stabilizacja finansów powiatowych. Katastrofa ochrony zdrowia, która – jak potwierdził nawet obecny Trybunał Konstytucyjny – nie wynika z nieumiejętności działania samorządu terytorialnego. Katastrofa ta bierze się z braku przekazywania należnych środków finansowych, co zmusza powiaty do swoistej żebraniny o środki,

które się im po prostu należą. Jest to widoczne również na przykładzie podnoszenia płacy minimalnej, która dotyczy też pielęgniarek i innych osób zatrudnionych w szpitalach. Samorząd nie otrzymuje żadnej rekompensaty z tego tytułu lub ta rekompensata okazuje się niewystarczająca. Problem ten należy rozwiązać na poziomie legislacyjnym, ale również orzecznictwem.

Dla mnie dramatem jest to, że konstytucyjna zasada mówiąca o adekwatności środków do zadań samorządu terytorialnego nie jest realizowana.

Dopiero zmiana podejścia do tej zasady pozwoli uzdrowić samorząd i odzyskać jego samodzielność. Wreszcie mamy zupełnie nowy temat, jakim jest zanieczyszczenie światłem sztucznym. Jak wynika z najnowszych publikacji, może ono wpływać na nasze zdrowie o wiele bardziej niż przypuszczaliśmy. Odpowiednie koordynowanie tej kwestii przekracza możliwości gminy. Jest to zatem idealna sprawa dla powiatów.

DWW: A jakie nadzieje współcześnie można by wiązać z powiatami?

IL: Moim marzeniem jest zrobienie z ośrodków powiatowych centrów telemedycyny i e-zdrowia. Chodzi tu o szpital powiatowy jako centrum e-zdrowia. Odwraçałoby ono ludzi od podróżowania do Warszawy, czy do Katowic na specjalistyczne badania, ale równocześnie nie pozostawiało pacjenta w kontaktach ze służbą zdrowia i teleporadą w pełnym stresie. Dzięki realizacji tego postulatu pacjenci nie byłiby obciążeni kosztami dojazdów. Powiaty dawałyby ludziom komfort w postaci telemedycyny i usług e-zdrowotnych. Równocześnie szereg badań wykonywanych byłby na miejscu i dawałyby temu pacjentowi opiekę lekarza na szczeblu powiatowym.

Drugą ważną sprawą, w której powiat może odegrać ogromną rolę, jest bezpieczeństwo energetyczne. Wiemy, że z powodów militarnych i nie tylko może ono być stale zagrożone. Na skutek katastrofy klimatycznej, ale też działania wrogiego państwa możemy doświadczyć blackoutu. W warunkach całkowitej przerwy w dostawie energii elektrycznej zagrożone będą świadczenia publiczne, ale też szpitale, ośrodki pomocy społecznej, seniorzy, niemowlęta, czy też osoby przebywające pod respiratorami. Opracowaliśmy koncepcję bezpieczeństwa energetycznego zarówno dla szpitali, jak i ogólnie dla takiego centrum, którym powinien być powiat. Byliśmy blisko realizacji koncepcji wspólnie z Państwową Strażą Pożarną

i mam nadzieję, że do realizacji tej koncepcji dojdzie – być może z pomocą Banku Gospodarstwa Krajowego.

DWW: Czy z perspektywy 25. lat od reaktywowania jest jeszcze coś, co zasługuje na upamiętnienie?

IL: Na zakończenie pragnę wspomnieć cichych bohaterów reformy samorządowej. To były wybitne postaci – prof. Włodzimierz Puzyra, prof. Teresa Rabska, jak również poseł, a następnie burmistrz Niepołomic Stanisław Kracik. Jest w tym gronie również Kazimierz Marcinkiewicz, z którym bardzo dobrze się współpracowało. Mam na myśli też poseł Barbarę Imiołczyk i zastępców przewodniczącego sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego. Były to osoby bardzo oddane idei samorządowej. Należy o nich wspomnieć, jak również o ośrodku wielkopolskim i wrocławskim, które czasami w tej historii reaktywowania powiatów są zbyt mało eksponowane. Myślę, że kiedyś musimy poświęcić osobno uwagę tym wielkim postaciom polskiego samorządu – prof. Jerzemu Korczakowi, prof. Józefowi Płoskonce, prof. Mirosławowi Stecowi i wielu innym zasłużonym osobom.

rozmawiał
Wojciech Dąbrowka
Redaktor

Prof. dr hab. Irena Ewa Lipowicz

Profesor nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, postanka na Sejm I, II i III kadencji, przewodnicząca sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego Sejmu III kadencji, w latach 2000-2004 ambasador RP w Austrii, w latach 2010-2015 Rzecznik Praw Obywatelskich, kierownik Katedry Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Filmowe refleksje

Jednym z akcentów świętowania Jubileuszu 25-lecia reaktywowania samorządowych wspólnot powiatowych – jakie miały miejsce podczas Zgromadzenia Jubileuszowego ZPP, który odbył się 12 września br. na Zamku Królewskim w Warszawie – była premiera dwóch filmów związanych z powiatami.

W pierwszej z krótkich form wideo zestawiono archiwalne wycinki obrazujące moment wręczania pierwszym starostom symbolicznych aktów utworzenia powiatów. Miało to miejsce w 1998 r. na Zamku Królewskim w Warszawie. W filmie znalazły się również wypowiedzi twórców reformy administracyjnej kraju: prof. Michała Kuleszy, prof. Jerzego Regulskiego oraz sędziego Jerzego Stępnia.

Druga z produkcji filmowych obrazuje powiat jako wspólnotę mieszkańców. W multimedialnej formie prezentuje naturalną ideę istnienia tego rodzaju jednostki samorządu terytorialnego. ●



1 Filmowe refleksje z momentu wręczania Aktów utworzenia powiatów w 1998 r.



2 Powiat jako wspólnota mieszkańców

Materiały dostępne są na kanale YouTube ZPP (<https://www.youtube.com/@związekpowiatowpolskich>) oraz na stronie internetowej ZPP (www.zpp.pl) w zakładce "Galeria filmów".

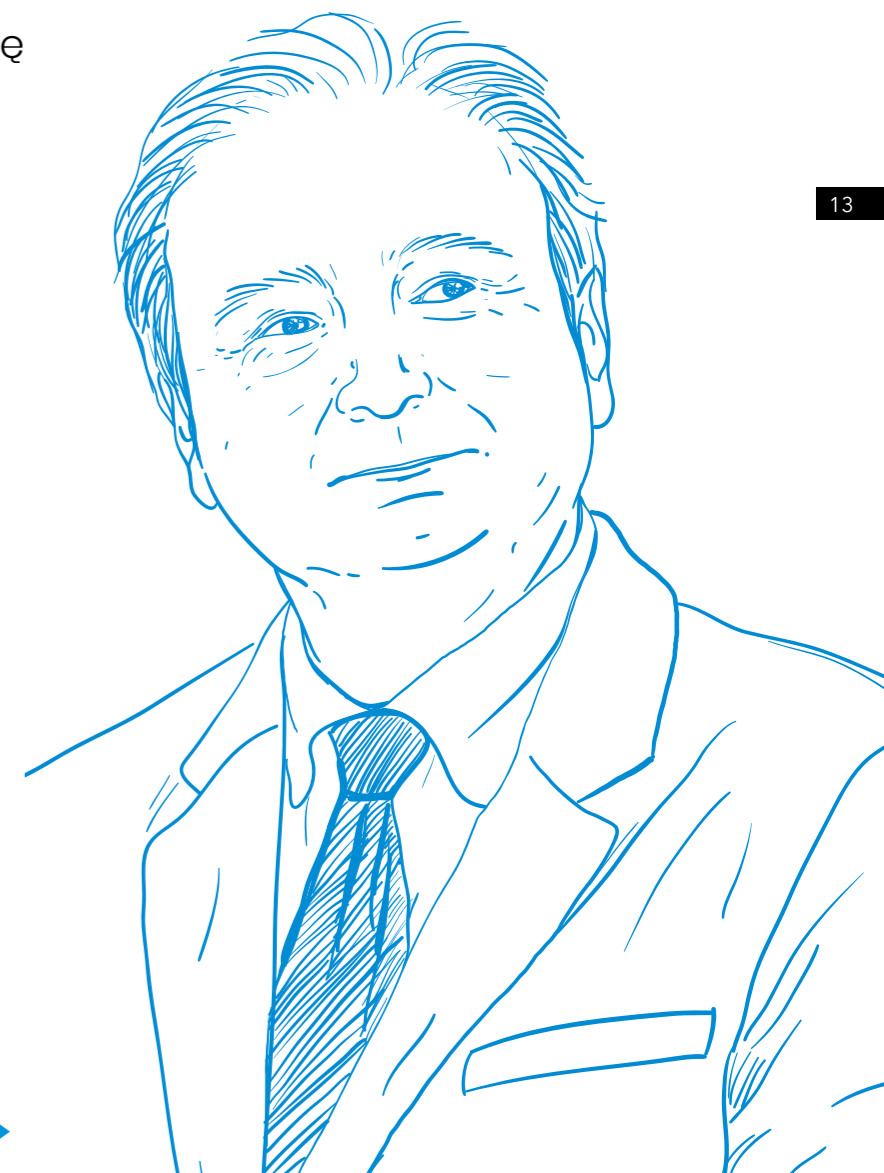
„Reforma powiatowa zaczęła się w połowie lat 90., a nawet wcześniej

– wywiad z Waldemarem Ratajem

O tym, kiedy tak naprawdę zaczęła się reforma powiatowa i jak można ją ocenić z perspektywy 25. lat rozmawiamy z Waldemarem Ratajem, prawnikiem, politologiem i współautorem reformy samorządowej.

Dziennik Warto Wiedzieć: Za nami niemal ćwierć wieku od reaktywowania powiatów. Cykl rocznicowych obchodów w całym kraju rozpoczęło Zgromadzenie Jubileuszowe Związku Powiatów Polskich, które odbyło się 12 września br. na Zamku Królewskim w Warszawie. Jaką drogę przeszliśmy na przestrzeni tych 25. lat?

Waldemar Rataj: Przyzwyczailiśmy się do stwierdzenia, że reforma powiatowa zaczęła się w 1998 roku, kiedy doszła do władzy koalicja Akcji Wyborczej Solidarność i Unii Wolności. Mój punkt widzenia jest inny, bo nie uważam tej reformy za zakończonej także obecnie, ani nie uważam, aby ta reforma zaczęła się w roku 1998, kiedy rzeczywiście ustrojowo powołano do istnienia samorząd powiatowy. Historia samej reformy powiatowej jest znacznie dłuższa. Praktycznie już po pierwszym etapie reformy gminnej ▶



Jerzy Regulski myślał o tym, że musi nastąpić następny krok w decentralizacji struktur państwa. Oczywiście nie było ku temu wtedy jeszcze odpowiednich warunków. Potrzeba było jeszcze kilku lat, aby polskie elity polityczne uzgodniły, że ustrój administracyjny naszego państwa w ogóle powinien być oparty na samorządzie terytorialnym. Po raz pierwszy oficjalnie, w programie politycznym Rządu RP stanowisko to pojawia się w latach 1992 – 1993 w dokumentach i w działaniach rządu Hanny Suchockiej.

DWW: Jakie to były działania? Kto był w nie zaangażowany najbardziej?

WR: Rząd Hanny Suchockiej stanowił szeroką koalicję różnych stronnictw politycznych tamtego okresu i rozmaitych środowisk, które reprezentowały ówczesną, szeroką perspektywę obozu Solidarności. Prace programowe nad projektem reformy państwa prowadzono w tym zakresie bardzo intensywnie i systemowo, także pod względem organizacyjnym. Decyzją Pani Premier nie tylko zorganizowano stabilne zaplecze merytoryczne dla reformy – Biuro Reformy Administracji Publicznej pod kierownictwem profesora Michała Kuleszy, jako pełnomocnika Rządu, ale też oficjalnie zaproszono do debaty na temat reformy i włączono do współpracy nad jej koncepcją już istniejące struktury samorządu terytorialnego, czyli gminy. Istotną rolę pełniła tutaj powołana przez Panią Premier – umocowana administracyjnie w strukturze Urzędu Rady Ministrów – Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego. Trzeba zaznaczyć, że tamta instytucja ma niewiele wspólnego z tą Komisją Wspólną, która funkcjonuje obecnie. Ta obecna Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego jest właściwie już pewnego rodzaju karykaturą instytucji powołanej przez premier Suchocką. Wtedy bowiem chodziło o taką współpracę między Rządem i reprezentacją Samorządu Terytorialnego, która byłaby ukierunkowana na przeprowadzenie programu reform państwa w kierunku decentralizacji. Współpraca – jak wtedy podkreślano – w obrębie obydwu systemów władzy wykonawczych była kluczowym czynnikiem skutecznego przeprowadzenia reformy i w ogóle myśli państwowej, która wówczas zaczęła się rzeczywiście kształtować. Czuwał nad tym osobiście jeden z najbliższych współpracowników Prezesa Rady Ministrów, kierujący w tym czasie Urzędem Rady Ministrów, Jan Rokita. Faktycznym partnerem rządu Hanny Suchockiej w przygotowaniu tej reformy były gminy, których reprezentacją stał się powołany w tym czasie do istnienia Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego. Było to stowarzyszenie skupiające sejmiki gmin, działające we wszystkich byłych województwach. W Krajowym Sejmiku Samorządu Terytorialnego działały zasłużone dla polskiej samorządności postaci. Na czele stał wybitny socjolog i polityk



obywatelski z Wielkopolski, prof. Piotr Buczkowski, a w prezydium tej reprezentacji samorządu działali także – jako wiceprzewodniczący – prof. Zyta Gilowska oraz prof. Leon Kieres. Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego stał się swego rodzaju „parlamentem” samorządów gminnych i stanowił bardzo ważne zaplecze dla ówczesnej pracy państwowotwórczej.

DWW: Jak prace nad reformą wyglądały w praktyce? Jaką rolę odegrał tu Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego?

WR: Profesor Buczkowski z zarządzeniem Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego szybko zjawił się u Pani Premier i zaproponował współpracę. To z tej instytucji i od tego środowiska wyszła inicjatywa powołania regularnej struktury współdziałania na rzecz reformy państwa – dodajmy, reformy, której istotnym czynnikiem zmiany miałby być samorząd powiatowy. Daliśmy mi było przygotować projekt regulacji i koncepcję instytucjonalizacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Byłem też, wraz z Rafałem Matyją, dzisiaj znanym politologiem i publicystą, pierwszym sekretarzem Komisji ze strony rządowej. W opracowaniu założeń ustrojowych tej instytucji konsultowałem się najczęściej z prof. Leonem Kiereselem. W wyborze idei odwołaliśmy się do analogicznego, istniejącego już modelu współpracy, jakim była Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu. Różnica polegała oczywiście na przedmiocie działalności nowej struktury oraz na celu, dla którego tworzono wtedy Komisję. Miało to być bowiem swego rodzaju forum pracy państwowotwórczej, służące uzgodnieniom całego procesu decentralizacji

państwa. Dlatego, że Pani Premier zdawała sobie sprawę, że chodzi o wypracowanie wraz z młodymi samorządami gminnymi koncepcji budowy nowego państwa. Była już wtedy uchwalona „Mała Konstytucja”, która regulowała zasady funkcjonowania rządu i w elementarnym zakresie także jego relacje z samorządem. Z Konstytucji już wtedy wynikało, że Prezes Rady Ministrów jest podmiotem polityki państwa, który odpowiada nie tylko za pracę rządu, ale także za nadzór nad drugim systemem władzy wykonawczej, czyli nad samorządem terytorialnym. Dla premier Suchockiej była to znakomita okazja do wypracowania pewnych wzorców kultury politycznej, którymi powinny kierować się organy władzy wykonawczej działające w obydwu systemach. Z tego punktu widzenia trudno było przecenić rolę powołanej do działania Komisji Wspólnej. W rządowym ośrodku reformy państwa, w kręgu ministrów Rokity i Kuleszy, w procesie decentralizacji i w samorządzie terytorialnym – wtedy przede wszystkim w reformie powiatowej – upatrywano szansy na miękkie, harmonijne przebudowanie państwa polskiego, tak by stało się ono efektywną organizacją życia społecznego – zwłaszcza na polu realizacji usług publicznych oraz by płynnie rozbić biurokratyczne układy ówczesnego „imperium resortowego”. W efekcie – w sensie politycznym – premier Hanna Suchocka usiłowała wykreować swego rodzaju dialog między dwoma systemami władzy wykonawczej – tej z natury scentralizowanej, opartej na ministerstwach i urzędach centralnych oraz na młodej administracji publicznej, opartej na samorządzie terytorialnym – gminnym, a w niedalekiej przyszłości także powiatowym. Zaczęto w taki sposób wykuwać myśl państwową, podejmując w praktyce konkretne działania na rzecz decentralizacji państwa. Zakładano, że w ten sposób – harmonijnie i synchronicznie – rozpocznie się wspólny, rządowo-samorządowy, albo nawet bardziej samorządowo-rządowy program reformy poszczególnych sektorów usług publicznych: edukacji, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, zarządzania drogami itd.

Oczywiście bardzo dobrze zdawano sobie sprawę, że najtrudniejszą kwestią, o którą może rozbić się ten plan będzie decentralizacja finansów publicznych.

DWW: Reformy samorządowej nie udało się przeprowadzić bez zaplecza eksperckiego i instytucjonalnego. Czy możemy przybliżyć je naszym Czytelnikom?

WR: W czasie rządu Hanny Suchockiej ośrodkiem pracy państwowotwórczej stał się na krótko Urząd Rady Ministrów. Było to możliwe zwłaszcza dzięki osobistej roli i poglądom na politykę państwa, jaką reprezentował ówczesny Szef tego urzędu, czołowa polityczna postać Rządu, Jan Maria Rokita. Dlatego w strukturze Urzędu Rady Ministrów znalazły się istotne instytucje i zespoły pracy na rzecz reform państwowych; pełniący wyraźnie eksperckie, analityczne i strategiczne funkcje – kierowany przez Tadeusza Syryjczyka, Zespół doradców Prezesa Rady Ministrów, Biuro Reformy Administracji Publicznej, kierowane przez profesora Michała Kuleszę oraz działające pod kierownictwem profesora Mirosława Steca, Biuro Administracji Publicznej. Do tego doszła – niestety już pod koniec działania rządu – wspomniana wcześniej Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Z naszego punktu widzenia szczególne znaczenie miał urząd Pełnomocnika Rządu do spraw Reformy Administracji Publicznej i podległe mu Biuro Reformy Administracji Publicznej, które stworzył i którym kierował Michał Kulesza. Był on w przeszłości jednym z głównych współpracowników prof. Jerzego Regulskiego. Dlatego mógł też w naturalny sposób w pracach podległej sobie instytucji zapewnić bezpośrednią kontynuację dzieła reformy Regulskiego. Kulesza okazał się też wybitnym kontynuatorem tej metody pracy państwowej, którą stworzył Regulski, a którą można z pewnością określić metodą pracy organicznej. Polega ona między innymi na umiejętnym łączeniu i przenikaniu się działań podejmowanych przemiennie w strukturach życia społecznego, w zreszłościach i instytucjach obywatelskich oraz w strukturach państwa – na początku rządowych, a później coraz mocniej już w nowo powołanych instytucjach samorządowych.

Program reform administracji publicznej nie sprowadzał się do samego procesu decentralizacji. Praca nad koncepcją samorządu powiatowego była najbardziej zaawansowana i w niej rzeczywiście upatrywano klucza do określenia – poprzez samorząd – funkcji państwa na poziomie lokalnym.

W samorządzie powiatowym zaczęto też widzieć czynniki perspektywicznych przemian cywilizacyjnych, które będą dokonywać się w środowisku lokalnym, ale ze skutkami dla przemian o znaczeniu ogólnokrajowym; w dziedzinie edukacji, ochrony zdrowia, spraw społecznych, ekologii itp. Zaczęto oczywiście intensywnie myśleć o tym, jakie ma być przyszłe województwo. W tej kwestii od początku najważniejszym dylematem

był status województwa. Dyskutowano, czy nowe województwo ma być także strukturą wyłącznie samorządową, czy też rządowo-samorządową. Dziś wiemy, że ostatecznie wygrała ta druga koncepcja. Ale ta dyskusja trwała praktycznie do końca rządu Hanny Suchockiej i nie została wtedy jeszcze jednoznacznie rozstrzygnięta. Prace nad reformą wojewódzką były następnie realizowane w ośrodkach pozarządowych. Tu szczególną rolę odegrał Jan Rokita, ale już jako szef społecznego programu reformy administracji publicznej stworzonego w Instytucie Spraw Publicznych. Było to jedno z tych miejsc, w którym kontynuowano to, czego nie udało się dokończyć w rządzie Hanny Suchockiej. To właśnie w ramach programu ISP powstała koncepcja województwa rządowo-samorządowego, która była w dużej mierze autorskim projektem zespołu ekspertów pod kierunkiem byłego dyrektora Biura Administracji Publicznej URM, prof. Mirosława Steca. Prace nad reformą, w tym wojewódzką i powiatową, trwały zatem także w okresie po zakończeniu rządu premier Suchockiej.

DWW: Jakie były efekty prac wspomnianych gremiów i postaci?

WR: W tamtym historycznym Biurze Pełnomocnika do spraw Reformy Administracji Publicznej – Biurze Michała Kuleszy jak wtedy potocznie się mówiło, opracowany został pakiet kilku ustaw, poprzez które planowano szerokie, strategiczne oddziaływanie na przebudowę i modernizację państwa. To wtedy powstał pierwszy projekt ustawy o zamówieniach publicznych. Zdawało sobie bowiem sprawę, że warunkiem dobrze funkcjonującej gospodarki publicznej musi być prawo i odpowiednio uregulowane stosunki między administracją publiczną a rynkiem. Z uwagi na żywiołowo rozwijające się zjawiska korupcyjne, a co zatem idzie także zagrożenie utraty zaufania obywateli do państwa, projekt tej regulacji potraktowano priorytetowo. Kolejna regulacja wypracowana pod kierunkiem prof. Kuleszy to ustawa o służbie cywilnej, która projektowała ustanowienie korpusu administracji, działającego jako autonomiczny, transparentny względem władzy stricte politycznej. Zgodnie z klasycznymi założeniami służba cywilna działa na podstawie prawa i w ramach ściśle prawem określonych instytucji wspomaga władze polityczne w profesjonalnej realizacji zadań publicznych. Dziś wiemy, że realizacja tej idei w Polsce okazała się niemożliwa. W „pakiecie Kuleszy” pojawił się też pierwszy projekt ustawy o działach administracji rządowej i organizacji pracy Rady Ministrów. Projekt tych regulacji jest wyrazem całościowej wizji reformy systemu władzy wykonawczej i perspektywy – także funkcjonalnej – w której rząd Hanny Suchockiej postrzegał sens planowanych zmian w organizacji i w kulturze zarządzania administracją publiczną.

DWW: Wspomniał Pan, że ośrodkiem pracy państwowotwórczej był rząd. Niemniej zaangażowania strony samorządowej w przeprowadzenie reformy administracyjnej również nie sposób przecenić.

WR: Projektowanym reformom sprzyjał fakt, że gabinet Hanny Suchockiej funkcjonował już pod rządami „Małej Konstytucji” i w pewnym sensie testował te relacje ustrojowe, jakie w obszarze władzy wykonawczej ona wprowadzała. Dlatego był to także naturalny czas wypracowywania rozwiązań, zarówno ustrojowych jak i praktycznych – w sferze kultury politycznej i administracyjnej, pozwalających na realne umocowanie samorządu terytorialnego w państwie i w jego strukturach. Dopiero poprzez tego rodzaju system instytucjonalizacji oraz praktykę polityczną i administracyjną przyjętą między organami administracji publicznej kształtuje się realny stan i faktyczna pozycja samorządu terytorialnego w państwie. Pod tym względem rozwiązania prawne i instytucjonalne projektowane w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Reformy Administracji Publicznej i uzgadniane – formule deliberatywnej – na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w czasie rządu Hanny Suchockiej, czyniły ówczesne samorządy samoistnym czynnikiem państwowotwórczym.

Skoro już mowa o genezie i tamtym historycznym już okresie funkcjonowania Komisji Wspólnej, to trzeba podkreślić, że jej rzeczywista siła brała się stąd, że Komisja wtedy działała przy bezpośrednim zainteresowaniem Prezesa Rady Ministrów i w pewnym sensie pod pośrednim jego kierownictwem. Pani Premier często osobiście uczestniczyła w jej posiedzeniach. Po stronie rządowej współprzewodniczącym Komisji Wspólnej był – można by rzec – najsilniejszy członek rządu, minister konstytucyjny, Szef Urzędu Rady Ministrów, Jan Rokita. Reprezentacja samorządów została wyłoniona w oparciu o istniejące wtedy struktury, takie jak: Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego, Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich, Związek Gmin Wiejskich i Unia Miasteczek Polskich. O ile były to wtedy jeszcze początkujące reprezentacje samorządu – wtedy jeszcze wyłącznie gminnego, to jednak ich reprezentatywność uwzględniała już wówczas mocno artykułowaną potrzebę „kategoryzacji gmin”. Po stronie samorządowej pierwszym współprzewodniczącym był Stanisław Wyganowski, prezydent miasta stołecznego Warszawy, znakomitość ówczesnego świata samorządowego i prawdziwy mistrz deliberacji.

DWW: Na pełną reformę administracyjną trzeba było jednak jeszcze poczekać? Jak przebiegała droga do jej realizacji w późniejszym czasie?

WR: Wraz z upadkiem politycznym rządu premier Suchockiej, który nastąpił w okolicznościach tyleż dramatycznych, co i groteskowych (jeden z posłów koalicji, który nie wziął udziału w głosowaniu tłumaczył to okolicznością zatrzaśnięcia się w toalecie sejmowej), wcale nie doszło do zakończenia jego działalności. Zgodnie z rozwiązaniami funkcjonującymi na gruncie „Małej Konstytucji”, po rozwiązaniu Sejmu i rozpisaniu przedterminowych wyborów, rząd sprawował nadal swoje funkcje władzy wykonawczej, administrując państwem do wyłonienia Sejmu i powołania nowego rządu. Oczywiście w ten sposób zakończyła się możliwość prawotwórcza rządu poprzez inicjatywę zgłaszania projektów nowych ustaw. Ale, jako że rząd Hanny Suchockiej działał w tym okresie „pod pełną parą” (wzbudzając nierazdo protesty polityków opozycji, ale także głosy niezadowolenia z własnego obozu politycznego), to w ramach podjętych inicjatyw znalazła się jedna, szczególnie dla nas interesująca; reforma powiatowa właśnie. I tak 13 lipca 1993 roku Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie określenia zadań i kompetencji z zakresu rządowej administracji ogólnej i specjalnej, które mogą być przekazane niektórym gminom o statusie miasta, wraz z mieniem służącym do ich wykonywania, a także zasad i trybu przekazania. Był to prawdziwy początek reformy powiatowej, określony pod kątem funkcji całego przedsięwzięcia; Programem pilotażowym Reformy Administracji Publicznej, a potocznie zwany „pilotażem reformy powiatowej”. W praktyce chodziło bowiem o przekazanie zadań z zakresu administracji rządowej 46 największym gminom miejskim, co miało tak naprawdę wykreować powiaty grodzkie. Przeprowadzenie pilotażu reformy powiatowej prof. Michał Kulesza zaplanował na 1994 rok. Decyzja o tym zapadła, gdy nie zdawano sobie jeszcze sprawy, że Sejm skończy się w połowie kadencji. Przeprowadzenie pilotażu reformy powiatowej – mimo rozwiązania parlamentu – było możliwe dzięki temu, że został on przewidziany w ustawie budżetowej na 1993 rok i przez to zapowiedziany do realizacji od początku 1994 roku. W dużym skrócie pilotaż miał być rodzajem testu na to, jak duże gminy miejskie, te które mają obecnie status miast na prawach powiatu, poradzą sobie z realizacją zadań przekazanych przez administrację rządową. Innymi słowy, chodziło o sprawdzenie, w jaki sposób określone zadania i kompetencje należące dotąd do administracji rządowej będą realizowane przez samorząd lokalny.

DWW: Jednak nastąpiła polityczna zmiana, która wpłynęła na klimat wokół reformy samorządowej.

WR: Kolejny gabinet – rząd Waldemara Pawlaka próbował zatrzymać pilotaż i zawiesić działanie wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów, ale spotkało się to z ogromnym protestem ze strony gmin i praktycznie całego ówczesnego świata samorządowego. Ogromną rolę odegrała w tej sprawie Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego. Stała się ona miejscem burzliwej debaty, w wyniku której zdano sobie sprawę, że tego pilotażu już odwołać się nie da. Siły polityczne i administracyjne, które w imię zachowania scentralizowanego modelu państwa próbowały go zablokować, ostatecznie ustąpiły, choć pilotaż był realizowany w znacznie okrojonej wersji, niż ta którą zakładano w momencie uchwalenia Rozporządzenia Rady Ministrów 13 lipca 1993 roku.

DWW: Strona samorządowa i zwolennicy reformy nie złożyli jednak broni...

WR: Pod rządami koalicji SLD i PSL w latach 1994-1997 nie było szans na przeprowadzenie zasadniczej reformy ustrojowej. Mimo to pojawiły się pewne inicjatywy dotyczące decentralizacji, realizowane rzec by można w oparciu o „testament” rządu Hanny Suchockiej, a w każdym razie o program, który został w tym rządzie przygotowany. Towarzyszyła temu szczególna aktywność ekspertów oraz polityków reprezentujących ówczesny samorząd terytorialny. Zaczęły powstawać rozmaite, określone na zasadach inicjatyw obywatelskich (dziś powiem na zasadach pracy organicznej) dzieła i programy na rzecz reformy państwa opartego o samorząd terytorialny. W wielu tych przedsięwzięciach kluczową rolę odgrywał Śp. prof. Michał Kulesza. Mając na uwadze, że dobrze już rozwijał się wspomniany pilotaż powiatowy, w którym uczestniczyło 46 największych miast polskich, zaczęto poszukiwać analogicznego rozwiązania dla tych obszarów, na których funkcjonują pozostałe gminy miejskie i wiejskie. Inicjatywa wyszła ze środowiska nowosądeckiego. Nie bez przyczyny Nowy Sącz jest dzisiaj siedzibą Związku Powiatów Polskich. To tam zaczął się ferment na rzecz reformy powiatowej. Ważną rolę odegrała tamtejsza Wyższa Szkoła Biznesu wraz z jej założycielem Krzysztofem Pawłowskim. Jego bliskim współpracownikiem był wtedy Rudolf Borusiewicz, późniejszy wiceprezydent Nowego Sącza. WSB, która zdobyła szybko pozycję liczącego się lidera edukacji i promocji młodej polskiej przedsiębiorczości, stała się istotnym ogniwem budowy ruchu społecznego na rzecz reformy decentralizacyjnej państwa i ośrodkiem wspierania obywatelskiej samorządności. Było to tym łatwiejsze, że w tamtym okresie istniały jeszcze społeczności komitetów obywatelskich ▶

„Solidarności” – te, które praktycznie zbudowały w Polsce samorząd gminny. Rodziły się też liczne inicjatywy z udziałem tych polityków samorządowych, którzy już nabyli doświadczenia i odosobili sukcesy w strukturach władzy i administracji odrodzonego samorządu gminnego.

DWW: Czy iskra dla reformy powiatowej wyszła z Nowego Sącza?

WR: Można to w ten sposób przedstawić. Nowy Sącz stał się w tych warunkach naturalnym motorem promowania idei rozszerzenia pilotażu powiatowego również na inne gminy. Zdawało sobie sprawę, że w ich przypadku przekazanie im kompetencji przez administrację rządową będzie wymagało stworzenia specjalnych struktur i wykreowanie odpowiednich mechanizmów współpracy między gminami. Przekazanie kompetencji poszczególnym gminom w całości przekraczałyby bowiem ich możliwości. Propozycję zmian oparto więc na koncepcji związku komunalnego. Ogromną rolę w promowaniu tej propozycji odegrał właśnie Nowy Sącz, a osobie Rudolf Borusiewicz, który zabiegał o jej wdrożenie również najpierw na forum Związku Miast Polskich, a następnie pozostałych związków samorządowych. Trzeba było jednocześnie przekonać do nowej idei samego prof. Michała Kuleszę. Początkowo był bardzo ostrożny, ale ostatecznie się zaangażował. Pomógł rozwinąć i wprowadzić koncepcję, która była swego rodzaju „inkubatorem” reformy powiatowej dla powiatów ziemskich. Na decyzję Michała Kuleszy, by wesprzeć tę ideę i by znowu osobiście zaangażować się w realizację „pilotażu ziemskiego” wpłynął m.in. brak zgody politycznej w koalicji SLD i PSL na przeprowadzenie rzeczywistej reformy państwa.

DWW: Jak w takim razie możliwe było prowadzenie dalszych prac nad reformą powiatową?

WR: Mimo braku zgody koalicji SLD i PSL, na wznowienie reformy decentralizującej państwo, do pomysłu, który zrodził się w Nowym Sączu i został rozwinięty przez obywatelski zespół ekspertów pod kierunkiem prof. Kuleszy, udało się przekonać ówczesnego szefa rządu Józefa Oleksego. Nie było to łatwe ze względu na brak woli politycznej po stronie koalicji rządzącej. Przeciwnie podjęciu reformy nadal było PSL. Ostatecznie Józef Oleksy wyraził zgodę na realizację tego swego rodzaju kolejnego etapu pilotażu. Decyzja premiera wynikała zapewne z jego sentymentu do Sądecczyzny, z której pochodził i na której terenie jeszcze w czasach komunistycznych przeprowadzano eksperymenty związane z liberalizacją gospodarki, przez co wspominało się jeszcze wtedy tamte czasy, mówiąc o tzw. „eksperymentach sądeckim”. Jakby nie patrzeć, wszystko to stanowiło swoiste alibi dla decyzji o rozszerzeniu pilotażu powiatowego również na inne gminy,

traktując znowu Sądecczyznę jako miejsce „nowego eksperymentu”, czy też lepiej „pilotażu powiatowego”.

DWW: Jak z perspektywy czasu oceniłby Pan znaczenie owego pilotażu?

WR: Bez pilotażu powiatowego przeprowadzenie reformy administracyjnej, która weszła w życie w 1999 roku, byłoby niezwykle trudne. Pozycja negocjacyjna strony samorządowej byłaby dużo słabsza. Dzięki pilotażowi pierwszego i drugiego etapu mieliśmy wypracowane konkretne argumenty. Wykuwały się one w wyniku realizacji pilotażu i prac analitycznych, które były prowadzone nie tylko w ośrodku rządowym, ale też w szybko rozwijającym się zapleczu organizacji samorządowych. Mam tu na myśli strukturę Związku Miast Polskich i Unii Metropolii Polskich, w szczególności w czasie, gdy Unią kierował charyzmatyczny prezydent Łodzi, Śp. Grzegorz Palka.

DWW: Z Pana refleksji wynika, że prace nad reformą samorządową trwały dłużej niż zwykle się przyjmuje. Co więcej, jest ona dziełem wielu środowisk i osób.

WR: Efekty prac biura pełnomocnika rządu Tadeusza Mazowieckiego do spraw reformy samorządowej, prof. Jerzego Regulskiego, a następnie pełnomocnika rządu Hanny Suchockiej do spraw reformy administracji publicznej, prof. Michała Kuleszy oraz silna mobilizacja środowisk związanych z odrodzonym samorządem gminnym umożliwiły koalicji AWS i UW realizację właściwej reformy. Po okresie rządów SLD i PSL przywrócono działalność Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, która niestety nigdy nie miała już takiego znaczenia jak w okresie rządu premier Hanny Suchockiej. Na stanowisko pełnomocnika rządu do spraw reformy administracji publicznej (określonej wówczas Reformą Ustrojową Państwa) wrócił prof. Michał Kulesza. Z czterech reform rządu Jerzego Buzka, reforma administracyjna została oceniona najwyżej. Przebiegała bardzo płynnie i właściwie bez problemów, a tam, gdzie takie problemy się zdarzały, szybko udało się je rozwiązać. Mam tu na myśli mapę powiatową, której kształt znacznie ewoluował, niestety nie zawsze z korzyścią dla osiągnięcia celu reformy.

DWW: Jaka przyszłość czeka samorząd powiatowy?

WR: Oficjalnie obchodzimy jubileusz 25-lecia ustanowienia samorządu powiatowego, ale trzeba pamiętać, że reforma powiatowa zaczęła się znacznie wcześniej, bo już na początku lat dziewięćdziesiątych – w pierwszych latach rządów solidarnościowych, a nawet w latach osiemdziesiątych, gdy idee reformy samorządowej rodziły się w gronie osób związanych z seminarium Doświadczenie i Przyszłość. Kluczową rolę odgrywał w tej pracy prof. Jerzy Regulski. To przy nim przygotowywali się do podjęcia tego dzieła prof. Michał Kulesza oraz sędzia Jerzy Stępień.

Nie mam wątpliwości, że powstanie samorządu powiatowego, a właściwie usamorządowanie wspólnot powiatowych, które są trwałym czynnikiem polskiego krajobrazu kulturowego i polskiego dziedzictwa państwowego, stanowi ważny krok na drodze przemian cywilizacyjnych, służących upodmiotowieniu mieszkańców Polski lokalnej. Uważam, że czas powiatów dopiero nadchodzi.

Bez świadomych swej tożsamości wspólnot lokalnych nie da się bowiem zapewnić Polsce trwałego i zrównoważonego rozwoju. Mało kto pamięta, że decyzji o wznowieniu reformy decentralizacyjnej przez rząd AWS-UW sprzyjał fakt powodzi, która rozlała się po Polsce w 1997 roku. Widowiskowa bezradność ówczesnego szefa MSW, Leszka Millera, latającego helikoptrem do różnych miejsc kraju objętych powodzią, a zwłaszcza nieudolne – podejmowane z pozycji centrum państwa – próby interwencji w ten kryzys, sprawiły, że wybory roku 1997 roku stały się swoistym plebiscytem za samorządnością i decentralizacją państwa. Także dziś musimy być przygotowani na sytuację, że wobec kryzysów, które nadejdą i które znacznie ograniczą warunki rozwojowe Polski, to właśnie wspólnota powiatowa okaże się ogniwem państwa koniecznym do uruchomienia jego naturalnych rezerw i jego potencjału prorozwojowego. Dlatego zawsze powinniśmy być przygotowani na podjęcie kolejnego etapu reformy powiatowej. ●

rozmawiał
Wojciech Dąbrówka
Redaktor

Ćwierćwiecze usamorządowionych wspólnot powiatowych

12 września 2023 r. Zamek Królewski w Warszawie gościł starostów powiatów i prezydentów miast na prawach powiatu z całej Polski. Samorządowcy – w miejscu, w którym 25 lat temu odbyło się uroczyste wręczenie Aktów erekcyjnych przedstawicielom wszystkich powiatów – celebrowali swój piękny jubileusz.

Rok 2023 jest dla samorządów powiatowych rokiem szczególnym. 25 lat temu, 5 czerwca 1998 roku, uchwalona została ustawa o samorządzie powiatowym – wspólnoty powiatowe stały się samorządne.

ZNAMENICI GOŚCIE

W obchodach Zgromadzenia Jubileuszowego Związku Powiatów Polskich nie zabrakło wielu dostojnych gości, wśród których znaleźli się m.in.: **prof. Jerzy Buzek** (premier RP w latach 1997–2001, wprowadzający reformę administracji publicznej, nieprzerwanie od 2004 r. europoseł, a w latach 2009–2012 przewodniczący Parlamentu Europejskiego); **Piotr Ćwik** (zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP); **prof. Irena Lipowicz** (kierownik Katedry Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego UKSW w Warszawie, przewodnicząca Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Sejmu RP III kadencji); sędzia **Jerzy Stępień** (były prezes Trybunału Konstytucyjnego, współtwórca reformy samorządowej); dr **Mieczysław Janowski** (przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Senatu RP, senator RP IV



RELACJA

i V kadencji); **Janusz Tomaszewski** (wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych i administracji w latach 1997–1999); **Waldemar Rataj** (główny doradca ds. reform ustrojowych Państwa w Gabinetzie Prezesa Rady Ministrów prof. Jerzego Buzka, obecnie dyrektora Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej); **Krzysztof Kwiatkowski** (senator RP, były minister sprawiedliwości, prokurator generalny i prezes Najwyższej Izby Kontroli, a przed laty osobisty sekretarz prof. Jerzego Buzka); **Stanisław Trociuk** (zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich); **Grzegorz Cichy** (współprzewodniczący Komisji Wspólnej

Rządu i Samorządu Terytorialnego, prezes Unii Miasteczek Polskich, burmistrz Proszowic); **Adam Struzik** (marszałek Województwa Mazowieckiego); **prof. Janusz Mierzwa** (zastępca dyrektora Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego); **Olgierd Dziekoński** (były: wiceminister rozwoju regionalnego i budownictwa, wiceminister infrastruktury, a także minister w Kancelarii Prezydenta RP) i wielu innych. ▶



Zgromadzonych powitali prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich, starosta bielski **Andrzej Płonka**, a także dyrektor Biura „Niepodległa” **Wojciech Kirejczyk** oraz dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie **prof. Wojciech Fałkowski**.



Całość uroczystości podzielona była na cztery główne bloki.

W części pierwszej „Sesji inauguracyjnej” przedstawione zostało krótkie kalendarium odradzania się samorządu terytorialnego – fundamentu państwowości niepodległej Polski.

(...) samorząd powiatowy stał się integralną częścią ustroju politycznego współczesnej Polski. Stał się dla nas wszystkich – zarówno tych tu zgromadzonych, którzy piastują różne funkcje publiczne, ale przede wszystkim dla mieszkańców wspólnot powiatowych – czymś (...) oczywistym – mówił prezes ZPP Andrzej Płonka.

„Dzisiaj z perspektywy historycznej widać wyraźnie, że samorząd powiatowy stał się integralną częścią ustroju politycznego współczesnej Polski. Stał się dla nas wszystkich – zarówno tych tu zgromadzonych, którzy piastują różne funkcje publiczne, ale przede wszystkim dla mieszkańców wspólnot powiatowych – czymś (...) oczywistym” – mówił starosta bielski **Andrzej Płonka**, prezes

Zarządu Związku Powiatów Polskich. „Przez ostatnie ćwierćwiecze udowodniliśmy, że powiaty nie zawiodły pokładanych w nich nadziei. Dzisiejszy obraz Polski jest w znacznej mierze zasługą konsekwentnych działań realizowanych właśnie przez ten rodzaj jednostki samorządu terytorialnego” – artykułował prezes ZPP **A. Płonka**.



Odwołując się do przyszłości prezes ZPP mówił, że: „Świętowanie jubileuszu nie zwalnia nas jednak z myślenia o przyszłości samorządów powiatowych w Polsce. Potrzebne jest bowiem nasze wspólne działanie i odwaga do podejmowania wyzwań wzmacniających ustrój samorządów terytorialnych. Właśnie w oparciu o samorządowe gminy, powiaty i województwa budowany musi być dalszy rozwój Polski. I to nie tylko w sferze infrastrukturalnej, ale także społecznej, w tym związanej z budową demokratycznego i obywatelskiego państwa (...) Chcemy rozwiązań strategicznych i stabilności”.

W dalszej części swoimi refleksjami z minionego ćwierćwiecza dzielił się dyrektor Biura ZPP **Rudolf Borusiewicz**. Jego wystąpienie poprzedziła premiera filmu zawierającego refleksje z momentu wręczenia Aktów utworzenia powiatów w 1998 r.

Material ten dostępny jest na kanale YouTube ZPP: <https://www.youtube.com/@związekpowiatowpolskich>.



Powiat to nie jest szyld, który można ściągnąć. To wspólnoty z VIII-wiekową tradycją.

„Nie świętujemy powstania, a rocznicę usamodzielnienia wspólnot powiatowych. Powiat to nie jest szyld, który można ściągnąć. To wspólnoty z VIII-wiekową tradycją” – przypomniał **Rudolf Borusiewicz**. Podczas uroczystości przypomniano, że urząd starosty w naszym kraju powołał już król Władysław Łokietek.

Elementem wieńczącym pierwszą część obrad była premiera filmu obrazującego powiat jako wspólnotę mieszkańców, który także można zobaczyć na kanale YouTube ZPP.

Następnie rozpoczęła się „Sesja jubileuszowa” – główna część świętowania jubileuszu.

Miłym akcentem wprowadzającym było wręczenie Honorowej Statuetki 25-lecia Panu **prof. Jerzemu Buzkowi**.



„Większość spraw najłatwiej rozwiązywać na poziomie lokalnym. Władze samorządowe razem z rządem, to władze publiczne. W jednakowym stopniu odpowiadają one za naszą przyszłość” – mówił, w swoim wystąpieniu, wzruszony **prof. Jerzy Buzek**.



Gwarancją naszej niepodległości jest Polska samorządna, czyli zdecentralizowana. – mówiła prof. Irena Lipowicz.

Kolejnym z mówców była **prof. Irena Lipowicz**, przewodnicząca Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Sejmu III kadencji. „Zawsze mówiliśmy, że samorząd powiatowy powinien mieć więcej zadań i przede wszystkim – więcej finansów. Trzeba podkreślić, że powiaty zdały egzamin przy niewystarczającym finansowaniu” – mówiła. Przypomniała także słowa Jana Pawła II, że centralizacja, odbieranie samorządności to zło społeczne i zakłócenie ustroju. „Gwarancją naszej niepodległości jest Polska samorządna, czyli zdecentralizowana” – artykułowała **prof. I. Lipowicz**.



Zwieńczeniem tej części było wystąpienie zastępcy dyrektora Biura ZPP **Grzegorza P. Kubalskiego**, który przedstawił zebranym syntetyczną informację o dorobku 25-lecia samorządu powiatowego.



Kolejną część „Okolicznościowe wystąpienia” zainaugurował zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP **Piotr Ćwik**, który w imieniu Prezydenta RP uczestniczył w Zgromadzeniu Jubileuszowym Związku Powiatów Polskich. ▶



Minister podczas uroczystości przekazał organizatorom okolicznościową białą-czerwoną flagę z dedykacją Prezydenta RP **Andrzeja Dudy**.

Kolejnym z mówców był współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego **Grzegorz Cichy** – burmistrz Proszowic, prezes Unii Miasteczek Polskich. W swoim wystąpieniu podkreślał istotę funkcjonowania samorządów powiatowych, ich dużą rolę i znaczenie w systemie władztwa publicznego w Polsce. Pogratulował także wysokiej jakości jaką w każdej sferze działania prezentuje Związek Powiatów Polskich.



Elementem kulminacyjnym tej części były refleksje uczestników prac nad reformą administracji publicznej. Swoje przemyślenia artykułowali: sędzia **Jerzy Stępień** (współtwórca reformy samorządowej); **dr Mieczysław Janowski** (przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Senatu RP, senator RP IV i V kadencji); **Krzysztof Kwiatkowski** (senator RP, a w latach 1997-2001 osobisty sekretarz premiera prof. Jerzego Buzka) oraz **Waldemar Rataj** (główny doradca ds. reform ustrojowych Państwa w Gabinetnie Prezesa Rady Ministrów prof. Jerzego Buzka).

Głos zabrał także obecny na sali **Janusz Tomaszewski** – wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych i administracji w latach 1997-1999.



Podczas tej części uroczystości medalem Bene Meritus Powiatom (Dobrze Zasłużony Powiatom) odznaczono: **Krzysztofa Kwiatkowskiego** i **Waldemara Rataja**.



Ważnym elementem uroczystości było przyjęcie do ZPP nowego członka – to Ostrołęka, miasto na prawach powiatu, co oznacza że Związek tworzą obecnie 302 samorządy (z czego 290 z nich to powiaty ziemskie, a 12 – grodzkie).



Zgromadzenie Jubileuszowe ZPP zwieńczyła Uroczysta Gala Jubileuszowa podczas której odbyło się wręczenie Honorowych Odznaczeń Jubileuszowych: Starosta 25-lecia, Prezydent 25-lecia, Marszałek 25-lecia, Przewodniczący 25-lecia oraz Samorządowiec 25-lecia. ●











Więcej zdjęć na stronie www.zpp.pl/galeria

Samorządowcy, Starostowie, Prezydenci, Marszałek i Przewodniczący 25-lecia uhonorowani

Obchody jubileuszowe 25-lecia usamorzędowanych wspólnot powiatowych są dobrym momentem do przypomnienia i podkreślenia wymiernej wartości pracy tych osób, których codzienne decyzje wpływają na podniesienie jakości życia mieszkańców samorządowych wspólnot.

Związek Powiatów Polskich, podczas odbywającego się 12 września 2023 roku na Zamku Królewskim w Warszawie Zgromadzenia Jubileuszowego ZPP, zainaugurował proces honorowania tych znamienitych samorządowców.

Tytułem „Starosta 25-lecia”
uhonorowani zostali:

- **Walery Czarnecki**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta lubański pięciu kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Dolnośląskiego I kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Aleksander Gappa**
starosta człuchowski od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Jan Grabkowski**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta poznański pięciu kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Wielkopolskiego III kadencji, wiceprezes Zarządu ZPP IV i VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Lech Janicki**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta ostrzeszowski pięciu kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Wielkopolskiego III, IV, V i VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Zbigniew Jaszczuk**
starosta żniński od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Józef Jodłowski**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta rzeszowski pięciu kadencji, członek Komisji Rewizyjnej Związku Powiatów Polskich III, IV i V kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Podkarpackiego V i VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom

- **Jerzy Kolarz**
starosta buski od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), wiceprezes Zarządu ZPP obecnej VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Adam Krzysztoń**
starosta łańcucki od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Podkarpackiego II i III kadencji, członek Zarządu ZPP V kadencji, wiceprezes Zarządu ZPP obecnej VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Stanisław Kubel**
starosta ostrołęcki od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Janina Kwiecień**
starosta kartuski od 1999 do 2014 r., następnie członek Zarządu Powiatu VI kadencji, w 2019 r. uhonorowana Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Henryk Lakwa**
starosta opolski od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Opolskiego III kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Krzysztof Lis**
starosta szczeciński od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego III, IV, V i VI kadencji, członek Zarządu ZPP III, IV i V kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Krzysztof Maćkiewicz**
starosta wąbrzeski od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), członek Zarządu Związku Powiatów Polskich III i IV kadencji, członek Komisji Rewizyjnej ZPP V kadencji, wiceprezes Zarządu ZPP obecnej VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Józef Matysiak**
starosta rawski od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), członek Zarządu Związku Powiatów Polskich III i VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Damian Mrowiec**
starosta rybnicki od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji), przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Śląskiego I kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Jan Nowak**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta kazimierski pięciu kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Andrzej Płonka**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta bielski pięciu kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Śląskiego III, IV, V i VI kadencji, wiceprezes w III, IV i V, a obecnie w VI kadencji prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Joachim Smyła**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta lubliński pięciu kadencji, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Sławomir Jerzy Snarski**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta bielski pięciu kadencji, członek Zarządu Związku Powiatów Polskich III i IV kadencji, a w V i VI kadencji wiceprezes ZPP, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Józef Swaczyna**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta strzelecki pięciu kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Opolskiego IV, V i VI kadencji, członek III a następnie wiceprzewodniczący w IV oraz przewodniczący V i VI kadencji Komisji Rewizyjnej ZPP, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Andrzej Szymanek**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta wieruszowski pięciu kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Łódzkiego III i IV kadencji, wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej ZPP V i VI kadencji, w 2022 roku przeszedł na zasłużoną emeryturę, obecnie przewodniczy Forum Bene Meritu, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Antoni Jan Tarczyński**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta miński pięciu kadencji, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Bogdan Zieliński**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta wysokomazowiecki pięciu kadencji, członek Komisji Rewizyjnej Związku Powiatów Polskich VI kadencji, przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Mazowieckiego VI kadencji, w 2019 r. uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Jan Żychliński**
w samorządzie powiatowym od 1999 r., starosta warszawski zachodni pięciu kadencji, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom ▶

Wyróżnienie „Prezydent 25-lecia” zostało przyznane dla:

- **Jacka Karnowskiego** prezydenta miasta na prawach powiatu Sopot od 1998 r. (wszystkich sześciu powiatowych kadencji), w 2019 r. był także uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Tadeusza Krzakowskiego** prezydenta miasta na prawach powiatu Legnica, od pięciu kadencji w tym obecnej, w samorządzie od 1999 roku był także wiceprzewodniczącym sejmiku wojewódzkiego, w 2019 r. był także uhonorowany Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Janusza Żmurkiewicza** prezydenta miasta na prawach powiatu Świnoujście od 1998 r. (wszystkich sześciu powiatowych kadencji), dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom

Tytuł „Marszałek 25-lecia” trafił do:

- **Adama Struzika** marszałka województwa mazowieckiego od 1999 r. (wszystkich sześciu kadencji).

Tytuł „Przewodniczący 25-lecia” przyznano:

- **Krzysztofowi Owczarkowi** przewodniczącemu rady powiatu wieluńskiego wszystkich sześciu kadencji w tym obecnej, w powiecie od 1999 roku, dodatkowo został on wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom

Związek Powiatów Polskich przyznał także tytuły „Samorządowiec 25-lecia”. Wśród już uhonorowanych są:

- **Marek Andruch** starosta bieszczadzki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Bernard Bednorz** starosta bieruńsko-lędziński, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Henryk Budzyła** przewodniczący rady powiatu białogardzkiego, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Kazimierz Chyła** starosta starogardzki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Kamil Ciupak** starosta polkowicki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Stanisław Cybula** starosta drawski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Mirosław Czapa** starosta malborski, w 2019 r. został uhonorowany Bene Meritus Powiatom

- **Mirosław Duży** starosta mikołowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Kazimiera Gotkowitz** wicestarosta sieradzki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Bogdan Jarota** starosta zgierski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Józef Kardys** starosta kolbuszowski, w 2019 r. uhonorowany Bene Meritus Powiatom
- **Zbigniew Kierkowski** starosta pińczowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Adam Kociołek** starosta wielicki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Krzysztof Kosmała** starosta tarnogórski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Janusz Koziół** wicestarosta łukowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Tomasz Kranc** starosta wągrowiecki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Bazyli Leszczyński** członek zarządu powiatu bielskiego, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Gabriela Lisius** starosta wejherowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Feliks Łaszcz** starosta czarnkowsko-trzcianecki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Tadeusz Marszolik** wicestarosta mikołowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Tomasz Miłowski** wicestarosta nakielski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Andrzej Nowicki** starosta piski, w 2019 r. uhonorowany Bene Meritus Powiatom
- **Michał Piechocki** wicestarosta wągrowiecki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Andrzej Potępa** starosta brzeski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Roman Potocki** starosta wrocławski, w 2019 r. uhonorowany Bene Meritus Powiatom
- **Paweł Rajski** starosta ostrowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Paweł Sikora** wicestarosta pajęczański, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Barbara Studzińska** starosta świecki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Jerzy Sudoł** starosta tarnobrzezski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Stanisław Szczotka** starosta krotoszyński, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Zbigniew Szumski** starosta świebodziński, w 2019 r. uhonorowany Bene Meritus Powiatom
- **Jan Tywanek** członek zarządu powiatu garwolińskiego, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Bogdan Wankiewicz** starosta walecki, w 2019 r. uhonorowany Bene Meritus Powiatom
- **Zofia Witkowska** wicestarosta ostrzeszowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Piotr Wojtysiak** starosta piotrkowski, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom
- **Mariusz Zgajński** starosta grodzki, dodatkowo został wyróżniony Odznaczeniem Bene Meritus Powiatom ●





Więcej zdjęć na stronie www.zpp.pl/galeria

Rekomendacje samorządowych wspólnot powiatowych

Jedną z idei zainicjowanych podczas Zgromadzenia Jubileuszowego ZPP było sformułowanie i przedstawienie kluczowych sugestii, które powinny zostać uwzględnione w pracach nowo tworzącego się Parlamentu.

Doświadczenia ćwierćwiecza – wynikające z realizowanych przez samorządowe wspólnoty działań, podejmowanych inicjatyw i projektów – zawarte w szeregu stanowisk formułowanych przez Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich, wojewódzkie Konwenty Powiatów oraz Zarząd ZPP, pozwoliły na sformułowanie oczekiwań środowiska powiatowego.

Wśród fundamentalnych rekomendacji, zawartych w liście skierowanym przez Prezesa Zarządu ZPP Andrzeja Płonki do wszystkich ogólnopolskich komitetów wyborczych, znalazły się:

✓ Zespólna administracja na szczeblu powiatowym

Jedną z kluczowych potrzeb – wynikającą z dotychczasowych doświadczeń, a będącą jedną ze strategicznych założeń reformy samorządowej – jest powrót do koncepcji zespolenia służb, inspekcji i straży na szczeblu powiatowym(...)

✓ Podstawy finansowe i majątkowe działania powiatów

W odróżnieniu od gmin, powiaty w chwili swojego powstania nie otrzymały ani znaczącego majątku o znaczeniu gospodarczym, ani też szerokiego wachlarza dochodów – przede wszystkim dochodów własnych. Właściwie jedynym znaczącym ich źródłem są udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i od osób prawnych. Wobec dokonanych od 2004 r. zmian wydajność tego źródła znacząco spadła,

a zapowiadane dalsze zmiany w praktyce mogą doprowadzić do jego marginalizacji. Oznacza to konieczność stworzenia na nowo systemu dochodów bieżących powiatów(...)

Konieczne zmiany muszą być powiązane z ponowną kalkulacją części oświatowej subwencji ogólnej, a także aktualną wyceną realizacji zadań zleconych z zakresu administracji rządowej(...)

Kluczowym jest realne wdrożenie zasady jaka została ujęta 25 lat temu w ustawie dotyczącej finansowania jednostek samorządu terytorialnego, a którą to niestety zawetował ówczesny Prezydent RP, a odnoszącą się wprost do zapisów Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego, tj. „Wysokość zasobów finansowych społeczności lokalnych powinna być dostosowana do zakresu

KLUCZOWE SUGESTIE

uprawnień przyznanych im przez Konstytucję lub przez prawo”. Zatem środki finansowe na zadania wykonywane przez samorząd terytorialny powinny być adekwatne do realizowanych zadań(...)

✓ Opieka zdrowotna

(...)Powiaty odpowiadają za funkcjonowanie szpitali powiatowych, które obecnie zmagają się z poważnymi trudnościami organizacyjnymi i finansowymi. W interesie publicznym jest jak najszybsze rozwiązanie tej sytuacji, przy czym wyzwaniem w zakresie ochrony zdrowia, przed którymi stoją powiaty nie da się jednak rozwiązać bez kompleksowego spojrzenia na cały system ochrony zdrowia. Dotyczy to w szczególności funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej, gdyż jej nieefektywne działanie automatycznie przenosi się na zwiększenie obciążenia ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, jak również leczenia szpitalnego.

Nowy Parlament musi podjąć działania wykraczające poza kwestię wynagrodzeń pracowników medycznych i poziom finansowania Narodowego Funduszu Zdrowia.

W tym zakresie nie sposób pominąć sprawy stwierdzania zgonu(...)

✓ Edukacja

Oświata jest jednym z najważniejszych zadań realizowanych przez jednostki samorządu lokalnego – zarówno ze względu na jej znaczenie dla kształtowania kolejnego pokolenia, jak i ze względu na jej istotne miejsce w budżecie. Obecny system edukacji, oparty na wzorach pruskich z XIX wieku przestaje być adekwatny do potrzeb XXI wieku. W sposób szczególny jest to widoczne na poziomie szkolnictwa ponadpodstawowego, ogólnokształcącego. Jednocześnie naszą wspólną troską jest dalsze przywracanie znaczenia szkolnictwa zawodowego, gdyż jest to jeden z czynników determinujących rozwój gospodarczy naszego kraju.

✓ Walka z wykluczeniem transportowym

W interesie publicznym jest zapewnienie wszystkim obywatelom naszego kraju dotarcia z ich miejsca zamieszkania do miejsc pracy, ośrodków handlowych, czy miejsc świadczenia usług publicznych. Wymaga to zarówno dobrego szkieletu sieci dróg lokalnych, jak i sprawnie funkcjonującego systemu publicznego transportu zbiorowego. Oba te zadania z samej swojej natury muszą być realizowane przez powiaty.

Dostępność drogowa wymaga jednak skoncentrowania inwestycji na drogach lokalnych o największym znaczeniu. Warto mieć świadomość faktu, że ze względu na sposób wdrażania

reformy samorządowej w 1998 roku poszczególne powiaty otrzymały bardzo różne drogi, a tym samym są zmuszone do rozdrabniania swojego wysiłku inwestycyjnego i finansowego.

(...)Poza obszarami metropolitalnymi to powiaty powinny odpowiadać za tworzenie spójnego systemu transportu publicznego mając zapewnione na ten cel odpowiednie finansowanie.

✓ Dziedzictwo i rozwój

Powiat, jako ukształtowana historycznie wspólnota, definiuje swoją trwałość poprzez więzi społeczne utrwalone za pośrednictwem występującego na jego terenie dziedzictwa oraz poprzez działalności kulturowe – w szczególności te, podejmowane z udziałem samorządowych instytucji oraz lokalnych organizacji społecznych.

Istotny wpływ na stan dziedzictwa oraz na kreowanie rozwoju opartego o to dziedzictwo mają działające na terenie powiatu instytucje muzealne oraz inne instytucje kultury pamięci. Zwracamy więc uwagę na zadanie związane z koniecznością dbania o dziedzictwo historyczne i kulturalne samorządowych wspólnot powiatowych.

Prezes Zarządu ZPP Andrzej Płonka w cytowanym liście zwrócił także uwagę na fakt, że Związek Powiatów Polskich ma szczegółowo przeanalizowany całokształt działania jednostek samorządu terytorialnego i deklaruje współpracę w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań dotyczących funkcjonowania państwa – z właściwym udziałem samorządowych wspólnot. ●

”

Upamiętniając polską państwowość

Głównym partnerem realizacji Zgromadzenia Jubileuszowego ZPP było Biuro „Niepodległa” – państwowa instytucja kultury realizująca szereg propaństwowych programów.

Biuro „Niepodległa” od samego początku działalności starała się tak organizować działania, żeby zaangażować różne instytucje i przedstawiciele różnych dziedzin życia w kampaniach upamiętniających zarówno 100. rocznicę odzyskania niepodległości, jak i cały proces odbudowy polskiej państwowości. Przy poszczególnych wydarzeniach współpracowała z różnymi instytucjami centralnymi, samorządowymi i organizacjami pozarządowymi. Zainicjowała np. kampanię „Niepodległa do hymnu”, czy też akcję #mojaflaga organizowaną z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, w której mógł wziąć udział każdy mieszkaniec Polski. Biuro realizowało również kampanie związane z historycznymi wystawami, które m.in. samorządy terytorialne mogły udostępnić w obiektach użyteczności publicznej. W wielu miejscach wystawy te były ekspozowane w budynkach starostw, w prowadzonych szkołach, bibliotekach. Czasem także na płytach rynków. Dzięki czemu każdy zainteresowany mieszkaniec mógł poznać historię jaka towarzyszyła momentowi odzyskiwania przez Polskę niepodległości, czy odbudowy polskiej państwowości.

Z kolei dzięki nowoczesnemu spektaklowi multimedialnemu „ISKRY NIEPODLEGŁEJ”, umieszczonemu w specjalnie zaprojektowanej naczepie ekspozycyjnej, każdy mógł zapoznać się z faktami i postaciami tworzącymi niesamowitą opowieść o potencjale polskiej wspólnoty.

Współpraca jest zdolnością tworzenia więzi i współdziałania z innymi. Jest umiejętnością pracy w grupie na rzecz osiągnięcia wspólnych celów, umiejętnością zespołowego wykonywania zadań i wspólnego rozwiązywania problemów. Dlatego też zawsze przynosi ona realne korzyści każdej ze stron. Nie inaczej jest w przypadku współpracy Biura „Niepodległa” ze Związkiem Powiatów Polskich. Zainicjowana już w 2018 r. kooperacja pomiędzy instytucjami zaowocowała wieloma wspólnymi dobrymi prospołecznymi inicjatywami czego ostatnim z przykładów była współpraca przy organizacji jubileuszu ćwierćwiecza usamodzielnienia wspólnot powiatowych. ●

niepodległa

Łączy nas wspólnota celów

Jednostki samorządu terytorialnego codziennie realizują wiele zadań na rzecz wspólnot mieszkańców zamieszkujących na ich terenie. Stawia się im różne wyzwania, z którymi radzą sobie na tyle dobrze, na ile pozwala na to rzeczywistość prawna i finansowa. Niejednokrotnie władarze JST stają przed trudnymi dylematami, który z planów oraz w jakim czasie i zakresie będzie można wykonać. Realizację ich pomysłów wstrzymują wadliwe przepisy prawne ustanawiane przez Parlament. JST nie są jednak bezsilne. Nieocenionym wsparciem dla pojedynczej gminy, powiatu czy województwa są korporacje samorządowe, które na bieżąco „walczą” o racjonalne zmiany przepisów stanowiącego prawa.

DOBRA REPREZENTACJA W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ

Do takich należy Związek Powiatów Polskich. Stowarzyszenie skupia niemal wszystkie samorządy powiatowe w kraju. Powstało, gdy reaktywowano powiaty, jednak swoimi korzeniami sięga dwudziestolecia międzywojennego. Wtedy o dobro samorządu powiatowego dbał Związek Sejmików Powiatowych Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie Związek Powiatów RP.

O skutecznej pracy współczesnego Związku Powiatów Polskich na rzecz swoich samorządów członkowskich jest coraz głośniejsze. Mówią o tym zarówno samorządowcy, jak i parlamentarzyści. Pracę tę zauważają także niezależne instytucje jak np. Serwis Jawny Lobbying, który sprawdza, kto ma wpływ na tworzenie prawa w Polsce. Zgodnie z analizami tej organizacji Związek Powiatów Polskich, w roku 2021, zajął drugie miejsce w grupie najsukcesywniejszych lobbystów działających w Sejmie RP!

Zadaniem Związku Powiatów Polskich jest m.in. inicjowanie i opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących samorządów terytorialnych. Członkowskie samorządy, za jego pośrednictwem, wymieniają się doświadczeniami w zakresie wykonywanych zadań własnych i zadań z zakresu administracji rządowej. Działalność w ramach Związku pozwala na inspirowanie i podejmowanie wspólnych inicjatyw, które mają wpływ na rozwój społeczności powiatowych.

Pracownicy biura ZPP prowadzą prace informacyjne, konsultacyjne i programowe, mające na celu rozwiązywanie problemów dotyczących różnych dziedzin działalności samorządu terytorialnego. ▶

**CZŁONKOSTWO W ZPP
– DLACZEGO WARTO?**

Wymierne korzyści z tytułu uczestnictwa w ZPP to, m.in.:

- ☑ uzyskanie bezpośredniego dostępu do informacji o procesie legislacyjnym dotyczącym samorządów,
- ☑ korzystanie z raportów, opracowań oraz analiz przygotowywanych przez ekspertów Związku przekazywanych wyłącznie członkom ZPP,
- ☑ stały dostęp do informacji z gremiów opiniujących, zatwierdzających i monitorujących programy pomocowe obecnej i przyszłej perspektywy (zarówno krajowych, jak i unijnych),
- ☑ rekomendowanie przedstawicieli do różnego rodzaju komitetów monitorujących, sterujących i innych ciał reprezentatywnych,
- ☑ udział w szkoleniach, forach, konferencjach organizowanych przez Związek i jego partnerów w tym dedykowanych wyłącznie członkom ZPP,
- ☑ uczestnictwo w pracach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Europejskim Komitecie Regionów, Kongresie Władz Regionalnych i Lokalnych oraz innych zespołach czy komisjach (możliwość przedstawiania wspólnych problemów na arenie regionalnej, krajowej i międzynarodowej).

W IŁOŚCI I JEDNOŚCI SIŁA

Moc takich organizacji jak ZPP wynika m.in. z jej powszechności, a więc liczby członków. W przypadku Związku Powiatów Polskich mamy do czynienia z najbardziej powszechną korporacją samorządową w kraju, co z kolei sprawia, że głosu tego nie można lekceważyć. Potwierdzają to efekty prac, o których można na bieżąco przeczytać w: przygotowywanych przez ZPP sprawozdaniach, stronie www.zpp.pl, Dzienniku Warto Wiedzieć, czy innych ogólnopolskich i lokalnych mediach.

**JAK PRZYSTĄPIĆ
DO ZPP?**

Samorządy, które jeszcze nie przystąpiły do Związku, a chciałyby współistnieć w tym elitarnym gronie, mogą tego dokonać w dowolnym momencie. Jak?

- 1 Rada powiatu/miasta na prawach powiatu podejmuje uchwałę o przystąpieniu do ZPP i przesyła ją do Biura ZPP,
- 2 Zarząd ZPP podejmuje uchwałę o przyjęciu powiatu/miasta na prawach powiatu w poczet członków ZPP.

Od tego momentu powiat/miasto na prawach powiatu staje się pełnoprawnym członkiem ZPP i korzysta ze wszystkich możliwości jakie daje mu ta przynależność. ●



Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do Związku Powiatów Polskich znaleźć można na: <https://zpp.pl/19-czlonkostwo>

**DZIENNIK
WARTO WIEDZIEĆ**

źródło rzetelnych informacji

www.wartowiedziec.pl

1 Przekazuje
najnowsze informacje o tym co dzieje się w samorządowym świecie

2 Radzi
jak stosować przepisy

3 Dostarcza
danych i wiedzy

4 Dobrze się czyta
bo łączy innowacyjność z tradycją i dobrym stylem!

5 Pisze
z myślą o samorządowcach

6 Bezpłatne i bez reklam!

**Osoby współtworzące
DZIENNIK WARTO WIEDZIEĆ**

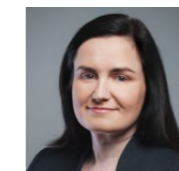
Rafał Rudka
Redaktor naczelny



Małgorzata Orłowska
Sekretarz redakcji



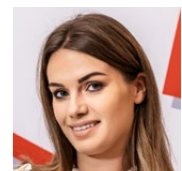
Grzegorz P. Kubalski
Redaktor



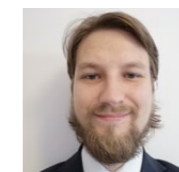
Bernadeta Skóbel
Redaktor



Katarzyna Liszka-Michałka
Redaktor



Patrycja Grebla-Tarasek
Redaktor



Adrian Pokrywczyński
Redaktor



Przemysław Matysiak
Redaktor



Wojciech Dąbrówka
Redaktor



Ewelina Kocemba
Redaktor



Katarzyna Sekuła
Redaktor



Joanna Gryboś-Chechelska
Redaktor



Alicja Cisowska
Redaktor



Tomasz Smaś
Redaktor



Anna Królikowska
Redaktor techniczny



DZIENNIK WARTO WIEDZIEĆ

Wydawca: Związek Powiatów Polskich

Redaktorzy numeru: Rafał Rudka, Wojciech Dąbrówka i Joanna Gryboś-Chechelska

Zdjęcia: ZPP, Krzysztof Siekielski (KRISfoto)

Projekt i skład: www.smartvision.pl